Nr 48. Dnia 28 lutego. Piątek. Dnia 16 (28) lutego 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Romana Opata.
Jutro: ŚŚ. Albina B. i Antoniego.
Niedziela: Ś. Heleny Cesarzowej i Amelji.
Poniedziałek: Ś. Kunegundy Cesarzowej.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 51
Zachód „ „ 5 „ 35

Długość dnia godzin 10 minut 44
Przybyło „ „ 3 „ 6

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Ś. Kazimierza Królewicza.
Środa: ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka Opata.
Czwartek: ŚŚ. Wiktora, Wiktorji i Koloty P.
Piątek: Ś. Tomasza z Akwinu Wyznawcy.

— I na wczorajsze pasyjne nabożeństwo do kościoła archikatedralnego i metropolitalnego, zebrali się tłumnie pobożni. Świątynia cała literalnie zapełnioną była. Słowo Boże głosił JX. Zygmunt Chełmicki, rektor kościoła św. Ducha, który też i przez wszystkie następne pasje obecnego Postu w tejże świątyni w dalszym ciągu słowo Boże wygłaszać będzie. Na zakończenie odbyła się wewnątrz kościoła solenna procesja z asystencją miejscowego duchowieństwa, na czele którego postępowali ze światłem w ręku członkowie bractwa literackiego.

Dzisiaj takież nabożeństwa odbywają się w kościołach: św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, i u św. Jacka przy ulicy Freta.

W kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbywają się dzisiaj Stacje Męki Pańskiej, czyli rozważanie Drogi Krzyżowej Chrystusa Pana.

W dniu jutrzejszym zaś przypadają z kolei nabożeństwa pasyjne z kazaniami i procesjami w kościołach:

Opieki św. Józefa, Panien Wizytek, na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej—i u św. Kazimierza na Nowem-Mieście, Panien Sakramentek, gdzie nabożeństwo rozpoczynać się będzie o godzinie 3½, a kazania miewać będzie JX. Zygmunt Lasocki.

Odpustowe nabożeństwa w rozpoczynającym się w dniu jutrzejszym miesiącu marcu, przypadają jak następuje:

Dnia 2-go: św. Bałdzimierza, patrona kowali, w kościele św. Anny;

Dnia 4-go: św. Kazimierza, królewicza, w kościołach tegoż imienia: na Nowem-Mieście i na Tamce;

Dnia 9-go: św. Kazimierza, królewicza, w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej;

Tegoż dnia: św. Tomasza z Akwinu, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta;

Tegoż także dnia: św. Jana Bożego w kościele św. Andrzeja Apostoła, przy ulicy Bonifraterskiej;

Dnia 19-go: św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny w kościołach: Najświętszej Panny Marji na Nowem-Mieście; św. Ducha; św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru; Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, — a w kościele Opieki św. Józefa wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się solenna Wotywa czeladzi stolarskich, oraz nabożeństwo dopołudniowe matek chrześcijańskich;

Dnia 21-go: św. Benedykta w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście;

Dnia 23-go: św. Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej;

Dnia 25-go: Zwiastowania Najświętszej Marji Panny, w kościołach: św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży; św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu; św. Trójcy na Solcu; św. Jacka przy ulicy Freta; św. Kazimierza na Nowem-Mieście; św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej; — i w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie po drugich Nieszporach udzieloną zostanie benedykcja papiezka.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą sobotę nowo-rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa, na Krak.-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, dopołudniowe solenne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na intencję miejscowego bractwa matek chrześcijańskich.

WYSTAWA POWSZECHNA
W MELBOURNE.

— *Wl* — Od specjalnej komisji królewskiej w Melbourne redakcja nasza odebrała wczoraj list, z którego czerpiemy następujące o przyszłej wystawie dane.

Wystawa powszechna międzynarodowa przemysłu, rolnictwa i sztuk pięknych w Melbourne w Australji otwartą zostanie d. 1 października 1880 r. i trwać będzie do d. 31 marca 1881 r.

Wystawa mieścić się będzie w gmachu umyślnie zbudowanym w środku miasta Melbourne.

(Na ten cel rząd Wiktorji przeznaczył 2,300,000 fr. i w tej wysokości kredyt przez ciało prawodawcze tego państwa przyznanym został).

Obszerny handel Australji, którego cyfra wynosi 2,325,000,000 fr. rocznie, dalej dobrze urządzone komunikacje samego miasta Melbourne tak z wszystkiemi częściami świata jak również i z innemi wyspami Australji pozwalają przypuszczać—mówi w liście swoim p. Georges Collins Levey sekretarz komisji wystawowej, że wystawa melbourne'ska dla przemysłowców i producentów przedstawiać będzie co najmniej tyle interesu, ile przedstawiała w 1876 r. wystawa filadelfijska.“

Pewna znaczna ilość motorów siły tak parowych jak wodnych oddaną będzie bezpłatnie do dyspozycji wystawców.

Komisja, mając na celu popieranie całemi siłami oddziału maszyn w ruchu, obiecuje uczynić wszystko co tylko będzie w jej możności dla zadowolenia wystawców, którzy w razie potrzeby będą mogli za małą stosunkowo opłatą otrzymać większą siłę dla swoich maszyn.

Inny oddział wystawy poświęcony zostanie wyrobom ręcznym.

Wystawcy własnym kosztem będą obowiązani przygotować szafy, witryny, warsztaty itp., a także pasy łączące ich maszyny z motorem siły—ale komisja za opłatą od stopy kubicznej podejmuje się dopełnienia wszelkich w tym rodzaju zamówień według nadesłanych wskazówek.

Przedmioty na wystawę przyjmowane być mają od d. 31 maja 1880 r. do 31 sierpnia, po którym to dniu bezwarunkowo żaden przedmiot przyjętym nie będzie.

Projekt i plan umieszczenia nadesłanych przedmiotów jak również dekoracje wystawy specjalnej — muszą przed rozpoczęciem roboty uzyskać aprobatę komisji.

Sędziami będą *jury* wybrani.

Jako nagrody rozdane zostaną medale złote, srebrne, bronzowe, świadectwa i pochwały honorowe.

Przy przyznawaniu nagród braną będzie pod uwagę nowość pomysłu, wykonanie, użyteczność wystawionego przedmiotu, usługi jakie może on oddać publiczności, ekonomja jaką w cenie produkcji wprowadzić może itp.

Przedmioty na wystawie pozostawać winny bezwarunkowo do chwili zamknięcia wystawy, poczem dopiero rozpocznie się czas ich odbioru, który trwać będzie do d. 1 czerwca 1881 r.

Przedmioty do tej daty nieodebrane zostaną z gmachu wystawy usunięte przez komisję, która je każe sprzedać i pobraną za nie sumę po potrąceniu kosztów zwróci opóźniającemu się z odbiorem wystawcy.

Obecnie biuro sekretarjatu wystawy znajduje się w Londynie i tam po bliższe informacje interesowani udawać się mogą adresując listy swoje: do sekretarza komisji p. *George Collins Levey 8 Victoria Chambers Victoria Street Westminster London.*

OPOWIADANIA WIECZORNE.

II. STRASZNA NOC.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr. 32)

Teraz Euzebjusz poczuł w sercu głęboki żal za przyjacielem i pod wpływem roztkliwienia rzekł:

— Czy wie Jędrzej, że się pan January zabił?..

— O!—stęknął stróż.

— Dziś w nocy.

— To z tego taki wiatr. Musi się grzeszna dusza tłuc po Warszawie i robi zawiejkę.

Potem ziewnął, owinął się w kożuch i cofnął do swej komórki. Nigdy jaśniej jak po jego odejściu, wśród ciemnej sieni którą gwałtowny przedmuchiwał wicher, nie rozumiał Euzebjusz tej pięknej prawdy, że człowiek jest istotą społeczną i że potrzebuje towarzystwa bliźnich.

Wrócił na schody, zwolna, tupiąc jeszcze mocniej i gwiżdżąc jeszcze skoczniejszą melodję.

Na pierwszem piętrze z lewej strony skrzypnęły nagle drzwi.

— Kto to?..

— Kto tu?..

— Kto pan jesteś?.

— No... Euzebjusz, lokator z drugiego piętra.

— A ha!.. To pan co wieczór wygwizdujesz na Marysię?..

— Ależ panie!..

— O panie!.. tu niema żadnego ale!.. Ja panie chcę mieć spokój w domu, ja mam żonę chorą...

— A zresztą—odezwał się w tych samych drzwiach głos niewieści — choćbyśmy oboje z mężem byli jak najdrowsi, nie możemy tolerować...

— Ja panie skargę podam!—przerwał głos męzki.— Dziewczyna lata, drzwi zostawia otwarte...

Skrzypnęły drzwi z prawej i stanął w nich mężczyzna ze świecą, pytając:

— Dobry wieczór!.. Co się stało?..

— Pan Euzebjusz bałamuci nam służącą...

— Ależ panie!—krzyknął Euzebjusz.— daj mi pan spokój!.. Ja czem innem mam głowę zajętą, mój przyjaciel w tej chwili się zabił...

— Kto? — krzyknęła dama z lewej.

— January!..

— January?—powtórzyły dwie damy z prawej.

— Ten co się o Amelję starał—objasniła dama z lewej.

— Ależ nie! — zaprotestowała jedna z dam po prawej—on się starał o Zosię i mówił nawet do kilku osób, że jeżeli ona go odrzuci, to sobie życie odbierze.

Na drugiem piętrze zrobił się ruch.

— Kto się zabił?—zawołano z góry.

— January! rachmistrz od bankiera Gotlieba!

— To ten rachmistrz co obok mnie mieszkał, Euzebjusz? — pytano z góry.

— Ależ ja żyję!—krzyknął zaniepokojony Euzebjusz.

— Więc któż się zabił?.. Czy w naszej kamienicy?...

— Ale nie, w innej!

— Aha!.. Dobranoc!.. Przepraszam!..

— Pan ma jednak dziwne usposobienie — rzekł mężczyzna z lewej strony.

— Dlaczego?—spytał Euzebjusz.

— Bo pan mimo śmierci przyjaciela, gwiżdże na naszą służącą.

— Ależ słowo honoru!..

— No, no!.. Już tym razem skargi nie podam, ale bardzo proszę, aby nam pan koncertów na przyszłość nie wyprawiał. Dobranoc!..

— Dobranoc!.. dobranoc!.. — powtórzono z prawej strony. Świeca znikła, a drzwi jedne i drugie zatrzaśnięto.

Euzebjusz usłyszał turkot jadącej zwolna dorożki. Zbiegł pędem ze schodów, przy pomocy stróża otworzył bramę, znalazł dorożkarza niezajętego i kazał się wieść do jednego ze znajomych.

— Dostanę rubelka?—spytał sałaciarz.

— Dobrze! dobrze!—odparł Euzebjusz, modląc się w duchu, aby i ten znajomy, do którego jechał na nocleg, nie dopuścił się czasem samobójstwa.

Szczęściem znalazł go wpełni sił i zdrowia, opowiedział o śmierci Januarego i rzucił się na szezląg.

Znajomy mówił, że Euzebjusz parę razy krzyczał przez sen.

II. U wrót śmierci.

January był w życiu romantykiem. Znaczy to, że nietylko miewał romanse, co jak wiadomo nie jest grzechem, ale — że nikt nie mógł przepowiedzieć jak się młodzieniec ten znajdzie w danych okolicznościach. I jadał bowiem codzień inaczej i sypiał coraz o innych godzinach, cieszył się coraz z innych konceptów i gniewał dziś z tych powodów, które go wczoraj bawiły.

Jeżeli żył kto z nim po przyjacielsku i jowjalnie. January podejrzywał go o zbyteczną poufałość i chęć drwinkowania. Jeżeli inny trzymał się sztywnie i zdaleka, January posądzał go o zarozumiałość i pychę. Umiał też bez przyczyny rzucać posady, wy-

JUBILEUSZ PRAWOZNAWCY.

Nazwisko Savigny'ego bez zaprzeczenia wielką w sferach prawniczych cieszy się popularnością.

Do dziś dnia z katedr uniwersyteckich profesorowie odzywają się z uznaniem o zasługach pierwszorzędnego prawoznawcy, i założyciela, wespół z Gustawem Hugo, szkoły historycznej badania prawa, stanowiącej jedną z epok w nauce prawoznawstwa.

Prace też Savigny'ego: „Prawo posiadania“, „O powołaniu naszych czasów do prawodawstwa i prawoznawstwa“, „Historja prawa rzymskiego w średnich wiekach“, „Systemat dzisiejszego prawa rzymskiego“, to dzieła klasyczne, do dziś pełne wartości, a odznaczające się niezwykłą jasnością, niepospolitą erudycją i ścisłością przedstawienia rzeczy.

Nic więc dziwnego, że stuletnią rocznicę urodzin Savigny'ego całe Niemcy prawnicze święciły uroczyście, a dziennikarstwo innych krajów nie pominęło jej też milczeniem.

Fryderyk-Karol Savigny urodził się dnia 21 lutego 1779 roku we Frankfurcie nad Menem.

Wcześnie bardzo okazywać zaczął niepowszednie zdolności i wielkie zamiłowanie do pracy, i już w dwudziestym roku życia uzyskał w Hamburgu dyplom uniwersytecki i stopień doktora, gdzie też następnie wykładał prawo rzymskie od 1800 do 1804 roku.

Rzecz najosobliwsza jednak, iż licząc zaledwie lat dwadzieścia trzy, napisał już słynne dzieło: „Prawo posiadania.“

W ośm lat później Savigny powołany został na profesora uniwersytetu w Berlinie i mianowany członkiem akademji nauk.

Kiedy podczas wojen zaborczych Napoleona I-go, w imię nienawiści przeciw cudzoziemcom nawet ówcześni uczeni, jak Gönner, Thibaut i Schmidt, zaczęli dopominać się, aby ojczyste ustawy „wolne były od wszelkiego wpływu obcego prawa“, wówczas przeciw dążnościom owym wystąpił energicznie Savigny.

W r. 1840 ukazało się jedno z kapitalnych dzieł Savigny'ego: „Systemat dzisiejszego prawa rzymskiego“ i dalszy ciąg owej pracy pod tytułem: „Prawo obowiązujące.“

Oprócz tego ogłosił on drukiem wiele prac pomniejszych, które nie przeszły też niepostrzeżenie.

Życie Savigny'ego upływało przeważnie na badaniach naukowych.

Czwarty krzyżyk dopiero zacząwszy, wstąpił w związki małżeńskie, a przez swe ożenienie połączył się ścisłemi stosunkami ze słynnem naówczas kółkiem literackiem, przez żonę bowiem, Kunegundę Brentano, został szwagrem znakomitego powieściopisarza i dramaturga niemieckiego, Klemensa Brentano, tudzież siostry jego Bettiny Arnim, literatki, znanej przedewszystkiem z nader oryginalnej korespondencji z Goethem.

Savigny brał też udział w sprawach państwa, jako mąż stanu.

Wstąpiwszy w r. 1817 do rady stanu, w 1842 r. otrzymał godność pruskiego tajnego radcy i ministra sprawiedliwości.

Wskutek jednak zaburzeń marcowych, wybuchłych w r. 1848, usunął się od politycznej działalności.

Odtąd w ciszy prywatnego życia z niezmordowaną wytrwałością poświęcał się dalej swoim studjom.

Umarł w r. 1861, d. 25 października, a śmierć jego okryła żałobą świat nauki.

Lecz dzieła go przeżyły — i Savigny na zawsze pozostanie na kartach historji prawa, jako założyciel szkoły historycznej i sumienny badacz, który naukę prawa o krok dalej posunąć zdołał. *J. S.*

Nowa bibljoteka publiczna.

—*l*— Powzięto myśl ze wszech miar szczęśliwą, której należy się słuszne uznanie.

Otwartą mianowicie zostanie przez pana S. Czarnowskiego bibljoteka wraz z czytelnią, która stać się ma z czasem rozsadnikiem czytelni na prowincji w tych miejscowościach kraju, którym najbardziej zagraża germanizm.

Na ten zacny cel właściciel bibljoteki przeznacza cały czysty z niej dochód.

Ażeby zaś ułatwić ludziom dobrej woli wszelkie w tym kierunku starania, do cyrkularza zawiadamiającego o otwarciu bibljoteki dołącza pan Czarnowski objaśnienie o zakładaniu czytelni na prowincji, wskazujące wszelkie po temu potrzebne formalności, obliczające koszta utrzymania czytelni i prawdopodobny z niej dochód i t. d.

Według owego objaśnienia, wypożyczalnia książek na prowincji, osobliwie dla kobiet, jest wielce dogodnem i korzystnem przedsiębierstwem, bo gdy na zakup dzieł do czytelni trzeba początkowo wydać do 100 rs., już w ciągu pół roku, przy 20—40 czytelnikach, kapitał ten może być odzyskany (licząc po 30 kop. za abonament miesięczny od czytelnika).

Co zaś tyczy się pozwolenia na czytelnię, udzielane jest ono przez miejscowego gubernatora, do którego należy podać właściwą prośbę.

Wzór prośby a nawet litografowany na nią blankiet dołącza pan C. do objaśnienia.

Pan C. obiecuje też chętnym do zakładania bibljotek pośredniczyć w zakupnie książek, oprawie ich i ekspedycji.

Tyle o szlachetnej myśli pomocy przy zakładaniu czytelni na prowincji.

Przechodząc do samej bibljoteki, jeśli rzeczywiście będzie ona odpowiadała swemu mianu i stanie się prawdziwą bibljoteką, nie zaś pełną beletrystyki przy niezmiernie skromnym balaście naukowym „czytelnią“, może na najwyższą zasługiwać uwagę.

Skonstatowano, że ludzie wiedzy i w ogóle pragnący się uczyć z wielkim trudem mogą u nas korzystać z dzieł źródłowych i kapitalnych, ponieważ bibljoteka główna otwarta na krótko w godzinach rannych, więc dla wielu niedogodnych, pozwala tylko czytać książki na miejscu, a zresztą ważniejsze z niej dzieła po kilka lat leżą w domu u profesorów, niedostępne dla publiczności.

Pożytek tedy z niej płynący wielce ograniczony.

Są wprawdzie w naszem mieście wielce obfite i ze wszech miar godne uwagi bibljoteki prywatne, lecz te zupełnie zamknięte dla ogółu, są oglądane od czasu do czasu chyba przez... bibljotekarzy.

Gdyby więc bibljoteka p. Czarnowskiego chciała rodzajem i wyborem, choć nie liczebnością dzieł, dorównać tym mało dla ogółu pożytecznym zakładom — byłoby to wielce zbawienne.

Powtarzamy jednak — śmiesznem byłoby żądanie dorównania liczbą np. zasobnej i przez setki lat się tworzącej bibljotece głównej...

Głównem zadaniem bibljoteki pana C. powinno być przy zasadniczem nagromadzeniu polskich dzieł kapitalnych w różnych gałęziach wiedzy, zebranie rzeczy mających za sobą interes bieżącej chwili, wydanych w ostatnich latach i streszczających ostatnie postępy na rozlicznych polach.

Takich właśnie dzieł brak po większej części w bibljotece głównej, co ważną jest niedogodnością.

W ów tedy sposób, bibljoteka, gdyby rzeczywiście na nią poświęcono właściwy fundusz, mogłaby niezliczone przynieść korzyści.

Że w samej rzeczy bibljoteka przybierze rozmiary szersze, zapewnia o tem zdaje się, okoliczność, że znajdować się przy niej będą zbiory etnograficzne, prócz tego przyjmowane być mają w komis do sprzedaży rzadkości bibljograficzne, rękopisma, przedmioty sztuki itd.

Koncert artystów włoskich.

— *B* — Artyści włoscy, goszczący chwilowo w Warszawie, lub też zaangażowani na jakiś czas do tutejszej opery, wydali wczoraj publiczności warszawskiej ucztę artystyczną, jak gdyby przygotowanie do uciech przyobiecanych na cały miesiąc rozmaitym słuchaczom A i B i innym, którzy nie znalazłszy miejsca przy wspólnej biesiadzie, w pełnem trwogi zostają „zawieszeniu“ między dwiema literami alfabetu.

Treść programu, prawdziwie po włosku banalna,

---

przedawać się z całej garderoby dla spłacenia kilkudziesięciu rubli długów, aby nazajutrz i dni następnych zaciągnąć znowu pożyczkę kilkusetrublowej doniosłości.

Jedno tylko uczucie było w nim stałe, oto: tkliwość dla nadobnej połowy rodu ludzkiego. Sprzyjał on wszystkim kobietom między 18-tą i 45-tą wiosną ich egzystencji i umiał czcić ideał niewieści zarówno na stanowisku wielkiej damy, jak i w skromnej sukience pracownicy igły, a nawet w bezpretensjonalnych i niezawsze przejrzystych formach — restauracyjnej pokojówki.

Wszakże i ona jest kobietą, cokolwiek bardziej zasmoloną niż zwykłe anioły ziemi!

Z zastanawiającą jednomyślnością twierdzili wszyscy, że pan January posiada instynkta „wyższe“. Od czego wyższe? Prawdopodobie od pensji, którą uzupełniać musiał za pomocą umiejętnie realizowanych pożyczek. W dniu, w którym po raz pierwszy ogolił młodociane zwiastuny wąsów, miał już 30 rs. długu. Potem, chcąc wejść w świat i oporządzić się, zaciągnął około 400 rs., w epoce zaś konkurów, długi jego wzrastały w stosunku prostym do ewentualnych posagów dziewic, jakie miał na widoku. W ostatnich czasach cyfra niezaspokojonych, a połowę pensji zjadających wierzytelności, dosięgła 1,300 rs. w liczbie okrągłej.

Największą część kapitału, tym razem duchowego, pochłaniała Januaremu miłość przeważnie platoniczna, a więc na westchnieniach, łzach, nadziejach i rozpaczy oparta. Wśród walk wewnętrznych January pracował cierpieniami jak brukarz albo kopacz łopatą i w taki sposób zużywał siły, które bynajmniej nie pasowały do zajęć biurowych. Ściśle rzeczy biorąc, nie miał on temperamentu rachmistrza, ale raczej praporszczyka, który, przegimnastykowawszy się kilka lat w pułku i w szkole junkierskiej, nabył zapasu energji i dosłużywszy się pierwszej rangi oficerskiej, w parę tygodni potem za burdę uliczną wypędzony został z wojska, bez prawa noszenia munduru.

Dopóki Januarego absorbowała miłość, młodzian miał humor, apetyt i sypiał wybornie, a o długach nie myślał. Lecz gdy okrutna Amelja dała mu do zrozumienia, że go nigdy nie uszczęśliwi ani posagiem, ani sercem, January stracił grunt pod nogami, naturalnie — moralnemi. W dodatku wierzyciele, nie słysząc zapowiedzi przed adwentem, poczęli go nękać, — pensja pozostała taka jak dawniej, zaległe procenta rosły, a wiara w siebie malała.

W tych okolicznościach, zrozpaczony młodzian zdecydował się ukończyć rachunki z życiem; a jak niegdyś wszystkie pory jego istoty wypełniała miłość dla Amelji, Zosi, Melanji i kilkunastu panien z demokracji, tak dziś — myślał tylko o samobójstwie. Z rozkosznym dreszczem wyobrażał sobie efekt jaki tym czynem wywoła, zdziwienie uwielbianych przez niego kobiet, przestrach wierzycieli i — swój własny, cichy sen pod murawą mogiły, którą może kiedyś — jaka litościwa rączka ozdobić zechce kwiatami!..

Faktem jest, że chorobliwa fantazja obok czerstwego próżniactwa dziwne rzeczy wyrabia z ludźmi.

Po kilkutygodniowych medytacjach nadszedł dzień stanowczy. January musiał dziś umrzeć, albo nazajutrz — zapłacić 800 rs. pewnemu jegomościowi, który w razie zawodu nie zawahałby się zrobić skandalu i położyć aresztu na pensji desperata.

Od rana — mający zostać samobójcą, pisał treściwy pamiętnik, zkąd ludzkość dowiedzieć się miała, że taki a taki January, przez całe życie był ofiarą prześladowań losu, że tragiczność wypisana była już na jego kolebce i że świat powinien mu wybaczyć okropny czyn, przez wzgląd na pobudki. January bowiem pozbawiał się życia nie z powodu długów lub nieszczęśliwej miłości, ale z tytułów „zrozumiałych tylko dla ludzi honoru“. Nadmieniał w końcu, że wrogom swoim wybacza i błagał, aby nie posądzono nikogo o przyczynienie się do jego śmierci.

Potem, rozgorączkowany, wystylizował wiadomy list do Euzebjusza, któremu nie mówił już wprawdzie o tytułach: „zrozumiałych tylko dla ludzi honoru“, lecz za to, przedwczesny i nieodżałowany zgon swój, oblał nader melancholicznem światłem.

Oba te nekrologi. odczytane po kilka razy, tak rozdrażniły Januarego, iż dostał spazmatycznego płaczu i tym sposobem miał tę niezrównaną przyjemność, że pierwszy zrosił łzami własną mogiłę. Należy mniemać, że ze wszystkich łez, jakie społeczeństwo miało wylać niebawem z powodu jego śmierci, te chyba były najbezinteresowniejsze i najszczersze.

Aby zapobiedz możliwym zmianom gustu i przeciąć sobie wszelkie drogi do odwrotu, January około 7-ej wieczór wysłał list do Euzebjusza i opieczętował swój pamiętnik. Po tem przystąpił do przygotowań ostatecznych i nabił rewolwer odrazu sześcioma ładunkami. Nie wiem dlaczego, ale wszyscy samobójcy zwykli tak robić, myśląc zapewne, że dusza ich już dosyć zaniepokojona jednym strzałem, jeszcze prędzej opuści doczesną powłokę, jeżeli zobaczy pięć kul zapasowych. Bywają lokatorowie uparci, ale żaden z nich chyba nie wytrzyma, gdy mu sześć razy z kolei wymawiają komorne!..

Chodziło teraz o wybór chwili najostateczniejszej, bez oznaczenia której, wedle bardzo trafnych rozumowań, January mógłby odkładać spełnienie egzekucji z godziny na godzinę, bodaj do setnego roku życia. No — a tu należało już jutro — zapłacić 800 rubli!..

January myślał tak: Euzebjusz odbierze list najpóźniej o 8-ej, to jest zaraz po powrocie z cukierni. Natychmiast da znać policji i na czele władz bezpieczeństwa przybiegnie do jego mieszkania o 9-ej. Gdy January usłyszy na schodach łoskot, odwiedzie kurek, a gdy zaczną wyważać drzwi — pociągnie za cyngiel... Zawodu nie obawiał się, kule bowiem z jego rewolweru przebijały o dziesięć kroków trzy-calówki. Na wszelki zaś sposób miał prawo przypuszczać, że mózg rachmistrza już chyba twardszym od grubej deski — być nie może.

(Dalszy ciąg nastąpi).

dowodziła, że chodziło tu przedewszystkiem o zaprodukowanie głosów, o upojenie publiczności śpiewem, tym cudownym *bel canto*, którego tradycje we Włoszech nawet, wybrani tylko z religijną czcią pielęgnują. Koncertanci rozumowali sobie widocznie: „Opera dostarczy później Warszawie treści muzycznej; dziś pokażmy jej czem śpiewamy i jak umiemy śpiewać“.

Kto wczoraj nie słyszał Schalchi-Lolli i Cotognego, ten trudno da wiarę jakiej siły nabrać może powyższy argument—jak publiczności może się stać poniekąd obojętnem to co jej śpiewają, jak traci zdolność rozróżniania arji, od romansu, od piosenki lub *cabaletty*, pod wyłącznem wrażeniem rozkoszy wsłuchiwania się w materjalne brzmienie głosów, które tylko pod czarownem niebem Italji urodzić się, wzrosnąć i wykształcić mogły.

Ach te głosy! Jak tu nie przyznać, że z jedynych na świecie piersi płyną, przez niebywałe nigdzie krtanie wydobywają się na utrapienie śpiewaków wszystkich narodowości! Sąsiad nasz próbował nawet wyjaśnić nam ten fakt ze stanowiska teorji Darwina, dowodząc dziedziczności doskonałych narządów głosowych, kształconych od wieków w najprzyjaźniejszych warunkach klimatycznych. Ale nie idzie tu o wyjaśnienie; fakt istnieje niezbity, po tysiąc razy sprawdzony, a stokroć bardziej jeszcze przekonywający, gdy jak wczoraj naprzykład przybierze na się postać pani Scalchi-Lolli.

Nie pierwszy raz słyszymy tę artystkę na estradzie, ale pierwszy raz możeznaleźliśmy się pod wrażeniem, które redukowało się tak wyłącznie do działania dźwięku na słuch. Kiedy Schalchi-Lolli śpiewała, nie zastanawialiśmy się bynajmniej czem będzie ten śpiew sprowadzony z estrady na scenę; czy znajdzie się w nim temperament teatralny, namiętność, siła; czy artystka śpiewająca ciągle otwartemi tonami i wsłuchująca się w nie sama z taką lubością, że gwoli temu upodobaniu przeciąga nawet nieco frazesy muzyczne, nie będzie wtedy nawet koncertantką, kiedy bohaterką jakiegoś dramatu być winna. Powtarzamy, wszystko to nie zajmowało nas, słyszeliśmy tylko dzwon z najszlachetniejszego urobiony metalu i tony jego drżące a spokojne, silne a łagodne, trochę może jednostajne; ale tą właśnie jednostajnością wprawiające w stan dziwnego rozkołysania.

Scalchi śpiewała wiele według programu i nad program ulegając życzeniom publiczności, której przyznać trzeba, że umie być niedyskretną za swoje pieniądze. Co śpiewała?—mniejsza o to. Program, jak już wspominaliśmy, był tu na drugim planie. Dość, że między innemi słyszeliśmy starego Rossiniego, śpiewanego tak, jak się już dziś Rossiniego nie śpiewa. O takim spokoju płynącym z panowania nad głosem, jako nad instrumentem, o takiej koloraturze ogarniającej nizkie nawet, a zatem najoporniejsze nuty o takiej sztuce oddychania, o takich *mezzo-voce*, *sforzandach i diminuendach* trudno mieć pojęcie u nas przyzwyczajonych obywać się bez umiejętności śpiewania pod pozorem deklamacji i dramatyczności.

Cotogniego przywykł świat artystyczny uważać za jedynego dziś współzawodnika Faure'a. Szkoda, że artysty poznać nie możemy w całej świetności jego talentu, że strony jego scenicznej domyślać nam się tylko wolno. W kilku romansach, w paru duetach nie miał nawet Cotogni sposobności wydobyć tej siły dramatyczności, tej głębi liryki, którą porywać ma w bohaterskich partjach. Wczoraj czarował wdziękiem mezkim, uczuciem wolnem od cienia nawet sentymentalizmu, a przechodzącem raczej w energję południowej namiętności. Co właśnie czyni śpiew Cotogniego tak magnetycznie pociągającym, — to ta zawsze jednakowa zawartość, miąższość głosu, którą słuchacz czuje w każdem wypowiadanem uczuciu, w każdym frazesie, w każdej najcichszej nutce. Głos Cotogniego rozszerza się lub streszcza: ale jest zawsze cały, okrągły, pełny zarówno w wykrzyku jak w westchnieniu. I ztąd urok *mezza-voce* Cotogniego, które nie ślizga się po wierzchu nuty, ale drży zapowiedzią siły po mezku na wodzy trzymanej.

Słuchając romansów wykonanych przez Cotogniego, nikt nie mógłby się omylić co do narodowości artysty, tak jak nazwisko Ravelli nikogo w błąd nie wprowadzi co do pochodzenia tenora, który przyjął udział we wczorajszym koncercie. Cotogni śpiewa, p. Ravelli (zapewne Ravel) *dit la romance*; włoch, urodzony śpiewakiem, dba przedewszystkiem o śpiew; francuz urodzony aktorem, największą wagę do dykcji przywiązuje: pierwszy działa uczuciem, namiętnością, drugi że się tak wyrazimy „sprytem“, obaj umieją śpiewać: tylko że Cotogni jest artystą, p. Ravelli zaledwie przyjemnie śpiewającym salonowym tenorem.

Spotkaliśmy też na estradzie dawną znajomość, p. Gasperiniego. Sympatyczny to zawsze i sumienny śpiewak—i mile go się słucha choćby mu, jak wczoraj, niedyspozycja przyćmiła głos z natury piękny i szlachetnie brzmiący.

Część instrumentalna koncertu przedstawiała osobliwość w swoim rodzaju—popis na kontrabasie.

P. Cavazza jest niewątpliwie znakomitym kontrabasistą, jeżeli można znakomicie grać na instrumencie, którego zasługę to stanowi właśnie, ażeby się sam jak najrzadziej odzywał.

Nie wdajemy się w rozstrzyganie kwestji czy płodną jest dla sztuki praca polegająca na ciągłem zadawaniu gwałtu przeznaczeniu instrumentu i na wydobywaniu z kontrabasu tonów wiolonczelowych a nawet skrzypcowych. P. Cavazza dokazał tego wszystkiego, a choć melodje w ten sposób dobyte brzmiały najczęściej jak muzyka na grzebieniu, przecież niepodobna nie ocenić przezwyciężonych trudności nawet wtedy, gdyby to zwycięztwo nie przynosiło żadnego praktycznego pożytku.

Pan Lewita, wykonawca kilku utworów Szopena, jest pianistą poprawnym, przyzwoitym, ale bez temperamentu.

✝

W dniu wczorajszym zmarł **Józef Wojciechowski**, literat, znany pod pseudonymem **Józefa z Mazowsza.**

Nieboszczyk umarł w sile wieku, stargany straszliwemi cierpieniami reumatycznemi, które go dręczyły od lat dwudziestu przeszło, a pomimo których nie stracił pogody umysłu i zapału do pracy!

I owszem, w pracy, w ciągłym trudzie szukał najskuteczniejszego lekarstwa, a jakkolwiek nie błyszczał pierwszorzędnemi zdolnościami, spełniał swój obowiązek zacnie i z wiarą, iż poczciwa, choć skromna praca musi zapewnić pożądane owoce.

Pisał dramata, powieści, poezje, tłómaczył arcydzieła literatur obcych, drukował studja literackie i artystyczne, a od lat kilkunastu był głównie stałym współpracownikiem *Tygodnika illustrowanego*, który parę tygodni temu pomieścił jego ostatni artykuł o „Bitwie pod Grunwaldem“, z powodu zupełnego upadku sił autora już niedokończony...

Do najlepszych prac Wojciechowskiego należały: „Halszka z Ostroga“, dramat pięcioaktowy, „Kobiety i mężczyzni“, powieść jednotomowa, a wreszcie sprawozdania o malarstwie i rzeźbie, przez lat kilka stale w *Tygodniku* pomieszczane.

W rękopisie nieboszczyk zostawił kilka dramatów i poematów, kilka przekładów, mnóstwo zapewne mniejszych utworów poetyckich, artykułów i t. p.

W Wojciechowskim społeczeństwo traci wielce pożytecznego pracownika i prawego syna.

Cześć jego pamięci! *Rz.*

Gubernator warszawski.

Po otrzymaniu wiadomości o utworzeniu się zatoru na Wiśle koło wału ochronnego moczydłowskiego, JW. Jenerał-Gubernator warszawski rozkazać raczył naczelnikowi 4-tej brygady saperów posłać oddział saperów, z niezbędnemi narzędziami, dla wysadzenia zatoru w powietrze za pomocą min prochowych. Saperzy pracowali w ciągu 10 (22), 11 (23) i 12 (24) lutego. Rozporządzenie to uwieńczone zostało powodzeniem; otrzymano obecnie doniesienie, że zatór ruszył i Wisła wróciła do swego koryta; wskutek tego woda ustąpiła z miejscowości zatopionej w obrębie powiatu warszawskiego, i obecnie w niektórych tylko, najniższych punktach stoi jeszcze woda. Dla naprawy zaś wału moczydłowskiego, który ucierpiał od wylewu, przedsięwzięte zostaną niezwłocznie środki jak najenergiczniejsze.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Komisja ustanowiona do zaprojektowania ustawy leśnej dla Królestwa Polskiego rozpoczęła w dniu wczorajszym swe posiedzenia. O godzinie ósmej wieczorem w sali zebrań Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbyło się pierwsze jej posiedzenie w ogólnym komplecie. Komplet ten składa się z dwudziestu członków; są to: pp. prof. Aleksandrowicz J., Bergholtz, Bloomer, Bocheński, Brzozowski, Górski L., Jeziorański, Jelnicki, Kostromitinow, Krasuski, Krzyżanowski, Nagórny, Ostrowski Aug., Roztropowicz Han., Romocki Korn., Thieme, Wierzchlejski, Wojzbun i Wrotnowski. Posiedzenie zagaił prof. Aleksandrowicz, wskazując przebieg sprawy uorganizowania się komisji od chwili zapadnięcia w r. z. uchwały kongresu leśnego aż do zatwierdzenia komisji przez p. jenerał gubernatora. Następnie, na podstawie źródeł urzędowych skreślił prezes komisji p. Aleksandrowicz obraz działalności poprzednich z ramienia rządu istniejących od 1835 roku komisji dla ułożenia ustaw polowej i leśnej, przyczem wspomniał o zasługach i pracach na tem polu b. członków senatu **Tokarskiego i Turskiego**, b. dyrektora instytutu gospodarstwa i leśnictwa w Marymoncie Oczapowskiego i b. naczelnika sekcji leśnej w b. komisji przychodów i skarbu Janczewskiego. Zaprojektowane ustawy nie weszły w wykonanie, przedstawiają one jednak bogaty materjał, z którego obecna komisja wiele skorzystać może, pomimo, że postawiono jako wzór ustawę leśną austrjacką i kodeks leśny francuzki, nie można ich bezwzględnie kopjować i należy uwzględnić stosunki miejscowe i stan lasów w kraju oraz przeszłość naszego prawa leśnego. W toku rozpraw rozpoczętych następnie zwrócono jeszcze uwagę na nowy obecnie przedstawiony pod zatwierdzenie rządu projekt ustawy leśnej dla lasów Cesarstwa, oraz na pruskie prawo leśne z roku 1875, jako na godne uwagi źródła przy redakcji nowej ustawy. Prawo pruskie składające pieczę o lasach w ręce samego ogółu, zasługuje na osobliwszą uwagę. Przystąpiono wreszcie do otworzenia biura redakcyjnego z osób pozostających w Warszawie, które zajmie się wypracowaniem projektu w duchu udzielonych przez p. jenerał-gubernatora wskazówek. Prace swe biuro redakcyjne przedstawiać będzie komisji co tydzień na posiedzeniach; posiedzenia zaś, na których stanowione będą poważniejsze decyzje, odbywać się mają w dłuższych odstępach czasu. Cała praca prawdopodobnie potrwa z pół roku. Skład biura jest następujący: prof. Aleksandrowicz prezydujący w komisji, Brzozowski (zastępca p. Krasuski), Kostromitinów, Nagórny, Roztropowicz, Thieme, Wojzbun (z zastępcą p. Jelnickim) i Wrotnowski. Prócz tego p. Roztropowicz wziął na siebie opracowanie szczegółowego sprawozdania z prac komisji, oraz obrobienie z materjałów komisji, rysu historycznego prawodawstwa leśnego w Polsce od Kazimierza Wielkiego do naszych czasów.

= Donoszą, iż wkrótce ustanowione zostanie czasowy wice-konsulat niemiecki w Nieszawie lub Włocławku, celem wizowania pasportów osób przybywających Wisłą do Pruss; jestto jeden jeszcze więcej posterunek anti-dżumowy.

= Jeszcze przed kilkunastoma laty powstała myś wybudowania w Warszawie szpitala centralnego dla obłąkanych i umysłowo cierpiących. Poczynione też zostały liczne specjalne studja, wygotowane plany i kosztorysy po kilka razy zmieniano, wreszcie wybrano nawet miejsce na budowle za Pragą pod Grochowem i odtąd na długo głębokie zapanowało milczenie. A jednak, jak się dowiadujemy z dobrego źródła, sprawa ta wcale zaniechaną nie została i jest owszem nadzieja, iż w bardzo niedalekiej już przyszłości stanowczo załatwioną zostanie. Po zatwierdzeniu planów, odpowiednie roboty bezzwłocznie powinnyby się rozpocząć i rychło ukończyć, tem bardziej, iż znaczny na ten cel fundusz oddawna jest podobno przygotowany. Dzisiejszy szpital Jana Bożego i oddział dla kobiet obłąkanych przy szpitalu Dzieciątka Jezus, jako jedyne w całem Królestwie schronienie nieszczęśliwych, są przepełnione i dlatego sprawa urządzenia nowego szpitala z uwzględnieniem dzisiejszych wymagań psychiatrji i hygieny, równie jak wiele innych, niestety do bardzo pilnych niezawodnie należy.

= Oprócz wydanego wczoraj rozporządzenia o starannem utrzymywaniu w czystości aparatow Bergera polecono jeszcze aby wszystkie beczki aparatowe były bezwarunkowo pociągane raz na tydzień mięszaniną dziegciu i smoły drzewnej dla dezinfekcji.

= Donosiliśmy przy rozpoczęciu karnawału, iż znacznej liczbie zakładów gastronomicznych dano pozwolenie pozostawania otworem do późnej pory dla wygody bawiących się; obecnie wyszło rozporządzenie policji polecające ażeby wszystko pod tym względem wróciło do dawnego porządku.

= Niedługo w magistracie tutejszym odbędzie się licytacja publiczna na wydzierżawienie studni wodociągowych i zwyczajnych miejskich. Kasa municypalna ze źródła powyższego osięga do trzech tysięcy rubli rocznego dochodu. W roku zeszłym najwyżej zalicytowano studnię na placu Zamkowym, gdyż około sześciuset rubli.

= Zarząd miasta krząta się już około urządzenia tradycyjnej zabawy ludowej na placu Ujazdowskim podczas świąt Wielkanocnych; właściciele karuzeli, młynów djabelskich i tym podobnych narzędzi uciechy odbywają staranne rewizje swych warsztatów.

= W dniu szóstym i siódmym marca, o godzinie dziesiątej rano, odbędzie się w sali ciągnień Banku polskiego losowanie drugiej klasy loterji klasycznej.

= Zarząd Banku dyskontowego zwołuje siódme zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów na dzień 14 (26) kwietnia na godzinę 2 po południu. Przedmiotami obrad będą: 1. Rozbiór i zatwierdzenie sprawozdania z operacyj Banku, oraz bilansu za rok 1878. 2. Wybór trzech członków rady w miejsce wychodzących, a w tej liczbie jednego członka zarządu.

= P. Zygmunt Poznański, warszawianin, nagrodzony został przez uniwersytet petersburski, złotym medalem za napisanie rozprawy „O giełdzie“.

= Dr Herbert hr. Krasiński wydał broszurę p. t. „Przyczynek do nosogenji cholery i dżumy“.

= P. Antoni Orłowski przemawia w jednem z czasopism tutejszych za pilną potrzebą urządzenia w naszem mieście liczniejszych stacyj telegraficznych.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro pierwsze przedstawienie opery włoskiej.

* O wystawionej wczoraj po raz pierwszy jednoaktówce „Inwalid,“ z powodu braku miejsca, damy jutro sprawozdanie.

* „Spudłowali,“ komedja w jednym akcie pana Kazimierza Zaleskiego, przetłómaczoną została na język czeski.

* Na wczorajszym koncercie włochów, sala ratuszowa była przepełnioną.

Nie wątpimy ani na chwilę, iż wieczór niedzielny, z którego dochód wpłynie na rzecz nieszczęśliwych powodzią dotkniętych, cieszyć się będzie jeszcze większym natłokiem.

Prócz wymienionych już znakomitości przyrzekł wziąć tu udział Padilla i tenor Ravelli, który w tym celu u nas zostaje.

* Jutro w resursie kupieckiej wieczór pp. Menter-Popper.

* Koncert szopenowski dany zostanie w pierwszej połowie marca.

Pianiści nasi rozdzielili się w ten sposób arcydziełami Szopena.

Zarzycki wykona koncert z orkiestrą, Wieniawski balladę i poloneza, Michałowski fantazję na polskie temata.

Rozumie się, iż usłyszymy i mazurki,—bo jakżeżby się bez nich obejść mógł koncert Szopena?...

Mamy też do zaznaczenia piękny fakt ze strony dyrektora Trombiniego, który się ofiarował grać w orkiestrze, w czasie uroczystego koncertu.

Za szlachetną inicjatywą cudzoziemca pójdą niezawodnie pierwszorzędni miejscowi artyści, w chęci uczczenia mistrza i przyczynienia świetności wieczorowi.

= Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły w dniu wczorajszym cztery znakomite płótna.

Są to utwory pierwszorzędnego pędzla Hansa Makarta, twórcy słynnych obrazów: „Katarzyna Kornero“, „Zaraza we Florencji“, „Wjazd Karola V-go do Antwerpji“.

Obrazy Makarta, umieszczone na wystawie naszej, przedstawiają cztery pory dnia.

Stanowią one własność p. Jana Blocha.

= W omnibusie.

Naprzeciwko młodej matki z malcem trzechletnim zajmuje miejsce dojrzały kawaler.

Bęben nachyla się do ucha matki i prosi ją—matka odmawia.

Młody obywatel zanosi się od płaczu.

Nieznajomy uśmiecha się do malca, który przestał płakać.

— Droga mameczko, daj mi, daj—woła malec — a będę grzeczny.

Nieznajomy wstawia się za kapryśnikiem.

Matka jest w kłopocie...

— Czy to tak trudno? — zapytuje sąsiad.

— Ależ... chyba pan tylko mógłbyś mu to zrobić.

— A! — mówi z uśmiechem nieznajomy — i owszem... Cóż chcesz mały?

— Daj mi twoją... perukę.

= **Wypadki.**

* Dwie służące pobiły się w domu nr 10 na Krzywem Kole.

Pięście i kułaki okazały się niedostateczną bronią, więc jedna z nich porwawszy blaszane naczynie kuchenne tak silnie uderzyła niem przeciwniczkę w głowę, że krew potoczyła się strumieniem.

Rana głęboka.

Chorą odesłano do szpitala.

* Pracujący na linji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej wyrobnik około stacji pruszkowej, przez nieostrożność upuścił szynę, która padając złamała mu prawą nogę.

* Wczoraj około godziny 5-tej po południu w jednym z domów przy ulicy Samborskiej pani *** wystrzałem z pojedynki odebrała sobie życie.

* Wczoraj około godziny 5-tej po południu przy ulicy Smolnej nr 10 w fabryce wyrobów stolarskich p. Mireckiego, w suszarni, skutkiem pęknięcia pieca powstał pożar.

Oddział trzeci i drugi straży stłumiły pożar.

Część drzewa znajdującego się na składzie spłonęła.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* E. L. kop. 30 przegrane w szachy, rubli sr. 3 zebrane w kółku domowem; S. B. rs. 3 dla dotkniętych powodzią; J. R. 10 w połowie dla dotkniętych powodzią, w połowie dla najbiedniejszych.

— *A. n.* Dnia 4-go marca jako w dniu imienin ś. p. Kazimierza składam rs. 2 dla dotkniętych powodzią, prosząc o westchnienie za jego duszę.

— *Zarząd Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych* ma zaszczyt zawiadomić, że prelekcje publiczne w sali ratuszowej na dochód osad rolnych rozpoczną się dopiero z dniem 6-tym marca r. b., tj. od czwartku, a nie z dniem 2-gim t. m. jak o tem poprzednio było ogłoszonem, z powodu że w dniu tym t. j. w *niedzielę,* sala ratuszowa jest zajęta na koncert na korzyść nieszczęśliwych dotkniętych obecnym wylewem Wisły. Pierwsza zatem prelekcja odbędzie się w dniu 6-tym marca r. b. we *czwartek* o godzinie 5-tej po południu, na której dr medycyny p. *Stanisław Markiewicz* wyłoży rzecz p. t. „Zdrowie i szkoła“.

Przewodniczący w zarządzie *A. Białecki.*

Sekretarz *J. Gruszczyński.*

Nekrologja.

† W dniu 1 b. m, to jest w sobotę, w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p Petronelli 1-go ślubu **Szląszkiewicz,** 2-go **Laskowskiej,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —3854—

† Jutro, dnia 1 marca, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Franciszka i Krystyny **Młodzianowskich,** w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na które córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłych. —3816—

† W dniu 1 marca, w sobotę, odbędzie się w kościele św. Jana przy ulicy Świętojańskiej, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Andrzeja **Staweckiego,** urzędnika rządu gubernjalnego warszawskiego, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3915—

† W dniu 1 marca, w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Olszewskiego,** doktora medycyny, odprawione zostanie za jego duszę żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które w ciężkim smutku pozostała matka zaprasza wszystkich, którzy zachowali pamięć jego. —3777—

† W niedzielę, dnia 2 marca, o godzinie **9-tej** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Heleny z Krystków **Zajdler,** w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały ojciec zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3849—

† Ś. p. Józefa **Janowska,** córka Wincentego i Julji z Hubarewiczów małżonków Janowskich, po krótkiej słabości zasnęła w Bogu dnia 10 lutego r. b. Zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na wotywę, mającą się odprawić za spokój jej duszy w dniu 1 marca, w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru. —3913—

† W dniu 27 b. m. i r. w gminie Czyżew, po krótkiej słabości zasnął w Bogu ś. p. Aleksander **Lipka,** jeometra. Pozostała w nieutulonym żalu wdowa zawiadamia o tak bolesnej stracie familję i przyjaciół zmarłego. —3943—

† Ś. p. Józef **Wojciechowski,** dymisjonowany podporucznik, b. urzędnik komisji rządowej spraw wewnętrznych, ostatnio zaś magistratu miasta Warszawy, w wieku lat 40, zakończył życie dnia 27 lutego r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 1 marca, to jest w sobotę, o godzinie **3 i pół** z kościoła parafjalnego na Lesznie, na cmentarz powązkowski, na które koledzy zaprasza i przyjaciół i znajomych. —3?44—

† Ś. p. Małgorzata z Dombrowskich **Dobniak,** wdowa, opatrzona św. Sakramentami, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 80. Pozostała familja zaprasza na żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, w dniu 1-ym marca r. b., w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest 2 marca, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3945—

† Rodzice ś. p. Wacława **Kaczorowskiego** składają serdeczne podziękowanie tym, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ich syna na miejsce wiecznego spoczynku. —3883—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 26-go lutego.—Rząd postanowił trzymać się dotychczasowego sposobu eksploatacji wielkiej opery; minister sztuk pięknych zajmie się wygotowaniem propozycyj celem naznaczenia następcy p. Halanziera.

× **Paryż** 26-go lutego. — Dziś obchodził Wiktor Hugo siedmdziesiątą ósmą rocznicę urodzin.

× **Bordeaux** 26-go lutego.— Z departamentów Landes i dolnych Pirenei nadeszły tu smutne wiadomości. Okolica między Dax i Bayonne zalana cała. Adour wystąpił z brzegów i zalał całe porzecze aż do miasta Aire, gdzie są największe straty. W Grenade, Saint-Maurice i Magron wylew wielkie zrządził szkody. W Cazerès zniszczenie ogólne. Rada municypalna w Bordeaux uchwaliła znaczne fundusze na zapomogi. Dzienniki przyjmują też ofiary na dotkniętych klęską powodzi.

× **Lambesc** (Bouches du Rhône) 26 go lutego. — Przed tutejszym sądem roztrząsaną będzie wkrótce sprawa niejakiej P., zajmującej w społeczeństwie wybitniejsze stanowisko a oskarżonej o otrucie męża. Śledztwo wykazało i inne jeszcze otrucia, dawniej dokonane, a mianowicie ciotki i wuja oskarżonej, których otaczała w chorobie troskliwością, a majątek znaczny których odziedziczyła. W wnętrznościach obydwu ciał znaleziono wielką ilość arszeniku. Sąd wpadł następnie na ślad czwartego otrucia dokonanego na krewnym męża, po którym majątek dostał się mężowi obwinionej. Podsądna jak śledztwo wykazało miała tak przed jak i po zamążpójściu licznych wielbicieli. Na parę miesięcy przed śmiercią męża mówiła do kilku osób, że pragnęłaby doczekać się rychłego zgonu męża, aby módz poślubić pewnego młodego człowieka, którego widywano z nią często. Podsądna ma powierzchowność ujmującą. liczy lat 34.

× **Berlin** 26-go lutego.— Wskutek śmierci feldmarszałka hr. Roona, b. ministra wojny, przywdziewa armja pruska żałobę na trzy dni, począwszy od 26 go b. b.

× **Drezno** 26-go lutego.—Medal złoty na cześć Kraszewskiego tu wybity, wręczony mu zostanie dnia 18 marca roku bieżącego.

× **Wiedeń** 26-go lutego. — *Tagblatt* donosi, iż działania komisji międzynarodowej sanitarnej idą oporem: komisja zamierza dłuższy czas zabawić we wschodniej Rossji.

× **Poznań** 26-go lutego.—Do *Posener Ztg* donoszą z Ostrowa, że tamtejszy radca ziemiański upoważniony został do wizowania paszportów, jakie wedle cesarskiego rozporządzenia muszą posiadać podróżni z Cesarstwa rossyjskiego przybyli.

× **Kraków** 25-go lutego.—W tych dniach zmarła w Piekarach Michalina z Kościelskich Kołaczkowska, wdowa po b. jenerale b. wojsk polskich.

× **Lwów** 25-go lutego. — Senat akademicki zabronił na przyszłość młodzieży urządzania balów i pozwolenie na inne zabawy zakwestjonował; zarządzenie to przyjęto z powszechnem zadowoleniem, a nawet poważniejsza część młodzi powitała takowe przychylnie.

× **Carycyn** 25-go lutego.—Po zwalczeniu najrozmaitszych trudności i kupiwszy sobie powóz podróżny, wyjeżdżam jutro do zadżumionych okolic po prawej stronie Wołgi. *Dr Biesiadecki.*

Przegląd polityczny.

Zgromadzenie narodowe w Tirnowie konstytuje się, stronnictwa polityczne grupują się coraz wyraźniej, ks. Dondukow z całą energją bronić musi traktatu berlińskiego, przeciw któremu pewna partja radaby pozostać w opozycji i uznać go za znihilowany co do Bulgarji.

Książe chcąc wszelkim niewczesnym demonstracjom zapobiedz, oświadczył przed rozpoczęciem sesji Skupczyny deputacji bulgarskiej większości, że gotów się podać do dymissji, gdyby chciano w jakikolwiek sposób protestować przeciw traktatowi. Co więcej, sprzeciwił się udziałowi delegowanych z Turcji i Macedonji w obradach zgromadzenia narodowego i kazał im oświadczyć, że nie pozwoli na połączenie się ich z bulgarskimi deputowanymi. Oświadczenie to było stanowcze, gdyż traktat berliński musi być w całości zachowanym i uszanowanym.

Ajencja Havasa podała wczoraj krótką charakterystykę stronnictw zgromadzenia narodowego, które się głównie na dwie partje podzieliło: umiarkowaną i postępową. Przewódcami tych dwóch obozów mają być Bałabanow i Zankow, osobistości znane już dobrze z czasów ostatniej kampanji.

Presse we wstępnym artykule z 26-go b. m. określa bliżej stronnictwa przypuszczalne bulgarskiej skupczyny i ludzi, którzy ewentualnie wyjdą na szerszą widownię polityczną w Bulgarji.

W niedzielę— pisze ten dziennik — zostało otwarte zgromadzenie narodowe w Tirnowie pod przewodnictwem ks. Korsakowa; we wtorek miał się parlament ukonstytuować. Po czterech wiekach niewoli stary finno-sławiański naród powołany został, wprawdzie nie przez własną zasługę i inicjatywę — do utworzenia swojego rządu i państwa. Pierwszych dwanaście punktów traktatu berlińskiego określiło granicę i oznaczyło międzynarodowe stanowisko Bulgarji, a od jej przewodników zależeć będzie utrwalić swój byt i zapewnić przyszłość narodowi, nie rozpoczynając od razu od konspiracji i rewolucyjnych zachcianek.

W ostatnich latach w obronie praw swojego narodu stanęło dwóch ludzi Dymitry Zankow i Marko Bałabanow; dzisiaj stają oni też w oswobodzonym kraju na czele dwóch obozów politycznych. Obaj są ludźmi wykształconymi, studja prawnicze kończyli na zachodzie, w Paryżu i Londynie, a jakkolwiek nie zewszystkiem zgadzali się co do szczegółów, mimo to—wspólnie pracowali nad zapewnieniem swej ojczyźnie swobód autonomicznych.

Oni to w roku 1876 bez niczyjego upoważnienia wystosowali memorjał do mocarstw traktatowych, a w kilka miesięcy później wydali w Londynie broszurę opisującą wszystkie okrucieństwa turków na południu od Bałkanów.

Otóż obecnie Zankow objąć ma przewodnictwo partji konserwatywnej, a prawdopodobnie i przewodnictwo skupczyny, Bałabanow zaś mniej umiarkowany, a więcej ku opozycji skłonny, stanie na czele stronnictwa postępowego.

Drugim kandydatem na prezesa izby jest były arcybiskup (exarcha) Anthimos, człowiek jeszcze krzepki, energiczny, zasłużony na polu narodowego kościoła, którego utworzeniu wiele starań poświęcał; przez

pewien czas był na wygnaniu i należy do najpopularniejszych osobistości w kraju.

Sekretarzem i sprawozdawcą ks. Korsakowa został profesor Drynow, były wychowaniec szkół rossyjskich, sprytny agitator i zasłużony historyk swojego kraju. Jakkolwiek młodszy od Zankowa i Bałabanowa, ma być zdolniejszym i posiadać więcej inteligencji od przewódców tak zwanej partji konserwatywnej i liberalnej. Mówimy „tak zwanej", gdyż dzisiaj jeszcze o zdecydowanym charakterze stronnictw politycznych w Tirnowie, mowy być nie może.

Umiarkowani staną tedy na gruncie traktatu berlińskiego i starać się będą utrzymać w jego granicach; postępowi zaś utworzą opozycję, która przy nadarzonej sposobności wystąpi z swojemi panbulgarskiemi dążeniami i spróbuje przyłączyć do dzisiejszej Bulgarji Macedonję i wschodnią Rumelję.

Rewolucyjne stronnictwo bulgarskie straciło obecnie swego przewodnika w osobie Karawelowa, który przed kilkoma tygodniami umarł w Ruszczuku; był to rewolucjonista z krwi i kości; spiskował zarówno w Białogrodzie, jak Bukareszcie, zachęcał do ciągłej rewolucji i walki o wolność. Być może, iż jego miejsce zajmie teraz jaki nowy agitator, chociaż w interesie samej Bulgarji byłoby, aby się taki zuch jak najpóźniej znalazł.

Hierarchja urzędnicza, wojskowa i duchowna potrzebuje również wielu zdolnych kandydatów, a od ich dobra zależeć będzie funkcjonowanie całej machiny państwowej, która ma być po raz pierwszy po mozolnem złożeniu w ruch puszczoną. Sądownictwo i administracja zapełni się samemi młodemi siłami, kształconemi za granicą, a przeważnie w Rosji, w Petersburgu, Moskwie i Kijowie.

Będzie te żywioł liberalny, zaprawiony na zwyczajach zachodu, postępowy, ale potrzeba będzie silnej ręki, aby go w karbach utrzymać i od zbyt częstych przesileń uchronić.

Duchowieństwo bulgarskie tworzy dzisiaj konglomerat czynników małej lub większej wartości; brak oświaty, namaszczenia i przejęcia się swemi obowiązkami wszystko dla dobra religji i kościoła sprawia, iż duchowni tamtejsi stanowią dotychczas kastę egoistyczną, pozbawioną wyższych aspiracji i exarcha Anthimos będzie musiał niemało trudu poświęcić, aby kościół narodowy należycie i godnie zorganizować.

W ogóle Księztwo bulgarskie posiada dużo rozmaitych czynników i żywiołów, z których dałoby się zbudować trwałą przyszłość, ale zależeć będzie od tego, jak pierwszy kamień w podwalinach tej budowy położonem zostanie. Projekt ustaw konstytucyjnych których streszczenie podał wczorajszy telegram z Tirnowy, zawiera wszystkie zarodki prawidłowego rozwoju w swobodzie i wolności; tylko bardzo niedojrzały naród, lub zepsuty mógłby zmarnować taką rzadką sposobność rozwoju i podniesienie się o własnych siłach przy bardzo małym zachodzie.

Ewakucja półwyspu bałkańskiego postępuje swoim torem; Reuf basza z jen. Totlebenem postanowili aby jen. Skobelew z jednym oddziałem żołnierzy pozostał w Adrjanopolu w celu utrzymania porządku i spokoju w mieście i okolicy, gdyby władzom tureckim nie udało się tego dokazać.

Układy z Grecją utknęły znowu; poseł francuzki zmuszony był wielkiemu wezyrowi przypomnieć dane zobowiązania co do tej sprawy i znowu otrzymał zapewnienie, że wszystko co można tylko, Porta uczyni, aby zadowolić Francję. Od czasu projektu pana de Toqueville, sultan i Porta robią słodkie oczy do wszystkiego, co francuzkie.

Pol. Cor. utrzymuje, że kwestja sporna między Rosją a Rumunią wikła się znowu, gdyż Rosja podobno ma zamiar zażądać satysfakcji za ubliżenie honorowi armii. Jak to właściwie rozumieć należy, nie wiemy dotychczas.

Angielskie wojska płynące do Kaplandu zyskały niezwykłego towarzysza w osobie księcia Lulu; pretendent do tronu francuzkiego, jedyny szczep detronizowanej rodziny Bonapartych postanowił udać się do Afryki i tam walczyć z kaframi, skoro w Europie żadne go zwycięstwo nie czeka.

Telegramy prywatne.

Petersburg 18-go.—Słychać, że choroba Prokofiewa okazała się jako syfilis. Wielki książę Wacław Konstantynowicz umarł wczoraj o godzinie 6.

Petersburg 28-go. — *Journal de St. Petersburg* donosi o rozgłoszonym wczoraj wypadku dżumy: „Komisja sanitarna pod przewodnictwem naczelnika miasta zbadała chorego i nie stwierdziła żadnych symptomatów dżumy, lecz tylko zwykłą, lokalną inflamację. Niebezpieczeństwa więc nie było żadnego. Kilku członków rady medycynalnej zbada dziś jeszcze raz chorego i poda ostateczne sprawozdanie".

Petersburg 28-go. — *Prawit wiestnik* donosi: Pod przewodnictwem głowy miasta utworzona sanitarna komisja wykonawcza stwierdziła 27-go lutego, że domniemany zadżumiony Prokofiew cierpi na chorobę syfilityczną, która pociągła za sobą nabrzmiałość gruczołów. Dotyczący protokół podpisany przez czterech lekarzy miasta, jenerała Surow, barona Korf i przewodniczącego sanitarnej komisji miejskiej Lühaczewa, 27 badała znowu Prokofiewa, komisja złożona szczególnie z członka rady medycznej i spisała protokół, który tak samo nazywa chorobę tę syfilisem.

Na podstawie tych potwierdzeń zamierzone natychmiastowe zniesienie ostrych sanitarno-policyjnych środków zaradczych przeciw osobom mieszkającym razem z Prokofiewem.

Petersburg 26-go.—Pogłoska którą *Herold* powtórzył, jakoby minister finansów, Greigh podał się do dymisji a na miejsce jego wyznaczony został prezes III-go departamentu Rady państwa, Abaza—jest fałszywą. Równie błędne są pogłoski o zerwaniu układów o pożyczkę zagraniczą, ponieważ obecnie nie traktowano o to.

Konstantynopol 26-go.—Plan zmiany granic z Grecją, przedłożony przez Portę, uznali ambasadorowie państw europejskich za niewyczerpujący. Wskutek tego Porta wysłała komisarzom swoim w Prevesie zmodyfikowaną instrukcję.

Wiedeń 26-go. — *Pol. Cor.* donosi z Adrjanopola: Wskutek śledztwa wytoczonego z powodu zamachu na greckiego metropolitę, jako też wskutek napływu emigrantów bulgarskich, którzy wraz z ustępującem wojskiem rosyjskiem opuszczają Rumelję (turecką)—panuje tu wielkie wzburzenie. Rossyjskie władze wojskowe zarządziły stosowne środki ostrożności. W ciągu 8 dni około 40,000 bulgarów z Rumelji przybyło do Adryanopola. Władze rossyjskie łącznie z Reufem baszą czynią starania, aby ich zatrudnić. Wielu emigrantów żąda ziemi celem osiedlenia się w Rumelji wschodniej. Do wczoraj 60,000 wojska rossyjskiego opuściło prowincje tureckie.

Wiedeń 26-go.—*Polit. Corresp.* donosi: Reprezentanci mocarstw kongresowych, obecni w Tirnowie na uroczystem otwarciu zgromadzenia narodowego sporządzić mieli protokół o tym akcie. Reprezentant austro-węgierski odmówił jednak pierwszy podpisu pod protokółem, ponieważ takowy spisano w języku rosyjskim, którego on nie rozumie. Oświadczył jednak, że podpisze protokół, jeśli dostarczony mu będzie autentyczny przekład.

Paryż 27-go. — Rada ministerjalna zajmuje się kwestją policyjną. Blizkie są ważne zmiany osobiste. Berenger wniesie przy rozprawach nad amnestją poprawkę, mającą przywrócić dawny projekt Dufaure'a. Fregata angielska, do Egiptu wysłana, otrzymała rozkazy zapieczętowane.

Londyn 27-go. — Ks. Ludwik Napoleon wyjeżdża do Natalu dla przyjęcia udziału w wyprawie przeciw Zulusom, ma być zaliczony do sztabu artyleryjskiego.

Wiedeń 27-go. — Sesja delegacyjna rozpocznie się dziś w Peszcie. Na porządku dziennym znajdować się będzie: przerobione przedłużenie kosztów okupacji za rok 1878; przedłożenie kosztów okupacji w roku 1879, na rachunek których uchwalono tylko jednorazową kwotę 20 miljonów guldenów, a nareszcie kredyt dodatkowy dla utrzymania wychodźców.

Prawdopodobnie wniesioną zostanie w delegacjach interpelacja względem zachowania się Austrji w kwestji fortu Arab-Tabia.

Tyrnowa 27-go. — Zgromadzenie notablów ukończyło dziś badanie wyborów, zatwierdziło takowe z wyjątkiem sześciu i przekazało wnioski rumelijskich delegowanych natychmiast wybranej komisji poza parlamentarnej złożonej z 20-tu członków, z których 15-tu należy do partji umiarkowanej. Następne posiedzenie odbędzie się w niedzielę.

Paryż 27-go. — Senator Claude, przedstawił dziś ministrowi Waddingtonowi liczną deputację przemysłowców z Normandji, z departamentów Somme, Nord, Woges, Aisne, Pas-de-Calais i z Paryża. Waddington odpowiedział na ich przedstawienie, iż rząd stanowczo jest zdecydowanym, jaknajrychlej ukończyć erę dyskusji i rozpocząć kwestję interesów. Minister dodał, że ustawa amnestji jest ostatniem słowem rządu i oświadczył, że rząd zwalczać będzie każde żądanie, zmierzające do oskarżenia ministrów z 16 maja. Po załatwieniu tych kwestyj przystąpi parlament do roztrząsania ekonomicznych kwestyj. Minister wyraża nadzieję, że wskutek ankiety komisji taryf celnych wszystkie kwestje załatwione zostaną.

Brissona wybrano na przewodniczącego komisji budżetowej.

Peszt 27-go. — Przybyli tu dziś ministrowie: Stremayr, Taaffe i Pretis, celem wzięcia udziału w obradach nad administracją Bośnji.

Berlin 27-go.— Komisja taryfowa przyjęła dla centnara surowego żelaza cło 50 fenigów, dla szyn cło jednej marki i 50 fenigów. Alzaccy autonomiści wnoszą w parlamencie, ażeby rozpoczęto ostateczne ukonstytuowanie Alzacji i Lotaryngji jako samoistne ciało państwowe.

Rzym 28-go. — Onegdaj i wczoraj srożył się tu gwałtowny orkan. W Wenecji przypływ morza całe dzielnice miasta zalał. W Neapolu kilkakrotne długie trzęsienie ziemi, Wezuwjusz zieje deszczem popiołu. W zatoce genueńskiej zdarzyło się podobno kilka wypadków z okrętami. Tutaj o zachodzie słońca silny grad padał. Telegraficzna komunikacja z Kalabryną, Sycylją i Francją przerwana.

Konstantynopol 28-go.—Na skutek życzenia Porty otrzymał jenerał Czerniajew od swego rządu rozkaz powrotu do Rossji.

Madryt 28-go. — Reprezentacja gminy czyni już przygotowania dla wystawy powszechnej w r. 1880 i zakupiła już potrzebny teren.

Odessa 28-go. — Onegdaj wieczorem odebrał sobie życie wystrzałem rewolwerowym dr Blau, niemiecki konsul jeneralny. Powodem samobójstwa miała być nagana, którą otrzymać miał od rządu niemieckiego, pomimo polecenia nie wyjechał bowiem do Wietlanki celem badania dżumy.

≌ W dniu 19-m lutego roku bież. zawartym został związek małżeński w mieście Łomży pomiędzy panną Jadwigą **Londyńską**, córką inspektora urzędu lekarskiego Romana i Eleonory z Rościszewskich małżonków Londyńskich, a panem Hieronimem **Plewińskim**, rejentem w Ostrołęce. Obrządku ślubnego dopełnił prefekt miejscowego gimnazjum Jks. Smoleński.

≌ Dnia 23 b. m. w kościele Przemienienia Pańskiego pobłogosławionym został związek małżeński między panem Kazimierzem **Witkowskim**, kupcem tutejszym, a panną Stefanją **Sobocką**, córką referenta skarbowego zarządu powiatu radzymińskiego.

Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 6 c. 0

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 28 lutego 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	152.10;—151.80—50—20	152 50	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st...............	10 3 —28--27	10 30	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr...............	123 45—30—25	123 30	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl...............	132.30—15;—132;—131.70—55	132 —	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 50	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99.50 25	99 65	—.—
„ „ „ małe.	99.50 25	99 65	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	95.—	95 15	—.—
„ „ „ II.	—.—	95 10	—.—
„ „ „ III.	94 15	94 30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże..	—.—	89.30	—.—
„ „ małe..	—.—	89 30	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	93.—	93 30	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125...............	—.	—.—	245.—
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	82.25	—.—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.—	134 —
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	259 —	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	262 —	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—	—.—	—.—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.—	—.—
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	655 —
Akc Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	250 —	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	575 —
Akc. Towarzys. fab. machin	—.	—.—	—.—
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. $73\frac{1}{3}$ nowych $91\frac{2}{3}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $254\frac{1}{6}$ — m. Łodzi $162\frac{1}{2}$ listów likwidacyjnych $96\frac{2}{3}$ obligów skarbowych $163\frac{1}{2}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $62\frac{1}{2}$ 2-ej emisji $229\frac{1}{5}$

Monety: Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — — marki niemieckie rs. —kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

Szanowny Panie!

Od lat kilku jest moim zwyczajem, że gdy się zakatarzę, zaczynam natychmiast zażywać codziennie od czterech do pięciu pańskich dobroczynnych kapsulek smołowych Guyot'a i zawsze we trzy lub cztery dni pozbywam się kataru.

Pozwól mi pan przy tej okazji podać do jego wiadomości fakt następujący:

Gdy ostatnią razą byłem zmuszony uciec się do pańskiego leku, już od dwóch miesięcy miałem na nodze ranę, która nie chciała się zagoić. Po użyciu przez dni trzy pańskich kapsulek, spostrzegłem z wielkiem mojem zdziwieniem, że rana pokryła się strupem. Przypisując ten rezultat pańskiemu lekowi, postanowiłem przedłużyć zażywanie smoły, otóż w dziesięć dni zostałem zupełnie wyleczony.

Radziłem pańskie kapsulki różnym osobom i wszystkie bez wyjątku doznały zupełnie tegoż samego co i ja skutku. Po czterech lub pięciu dniach rana pokryła się strupem i była w ogóle zupełnie zagojoną w przeciągu dziesięciu lub najwięcej piętnastu dni.

J. Claer,
ulica Fonsny nr 5, w Brukselli.

Kapsulki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. —4—5—21444—

— **Dr Feliks Czerwiakowski** ordynować będzie w tym roku w Gleichenbergu (Styria) podczas sezonu kąpielowego. 1—3—3817—

— Ulubiony śpiew p. t. *Mia madre* (Moja matka) przez Luzzi śpiewany w koncercie pani *Scalchi-Lolli*, wyszedł nakładem księgarni i składu nut *Ferdynanda Hösicka* i jest do nabycia we wszystkich tutejszych składach muzycznych. —3921—

FABRYKA TABACZNA
C. F. Toepfer w Dorpacie
nadesłała do składu pod firmą
KALINOWSKI I PRZEPIÓRKOWSKI
w hotelu Europejskim
następujące gatunki ***cygar:***

Havana flores	w cenie	rs.	7	za	100	sztuk.
La Selecta . . .	„	„	6	„	„	„
Manilla	„	„	5	„	„	„
Palmyra	„	„	4	„	„	„
Jaguez	„	„	4.50	„	„	„
Trabucillos . .	„	„	3.50	„	„	„
Canones	„	„	3	„	„	„
Java	„	„	2.50	„	„	„
Entractos . . .	„	„	2.50	„	„	„

4—6—551—

— ***Składy Herbaty L. Krupeckiego*** sprzedają wyborowe gatunki ***Węgli*** z dostawą po cenach najniższych. 2—6 —3350—

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki
Warszawa dnia 27 lutego 1879 roku.

W nocy przymrozek; dzień wiosenny—pogoda. — Od naszego ostatniego sprawozdania przed tygodniem, w ciągu całego tygodnia dowozy na targi nasze były bardzo ograniczone, do czego złe drogi znacznie się przyczyniły; dziś natomiast dowóz znaczniejszy. — Wskutek wyższych notowań za granicą: oraz obniżenia się naszej waluty, ceny pszenicy na targu naszym podniosły się, wysokie gatunki chętnie kupują i do rs. 8 kop. 50, za korzec płacą, średnie i ordynarne gatunki ceny wyższe.— Żyto wciąż zaniedbane. — Jęczmień z powodu zwiększonych dowozów kolejami tańszy.—Owies przy znacznym dowozie bardzo zaniedbany— Grochu dowozy średnie.—Koniczyna wciąż zaniedbana.

Pszenica: za korzec funt. 242, pstra od .— do .—; jasno-pstra od 6.60 do 6.80; biała od 7.50 do 7.90 wyborowa od 8.10 do 8.40 **Żyto**; wagi 232, polskie od 4.15 do 4.70; rossyjskie od 3.90 do 4.50; **Groch:** wagi 262, kuchenny od 5.30 do 6.15, na paszę od 4.50 — 4.85 **Jęczmień:** wagi 202, od 3.50 do 4.35 **Owies:** wagi 142, od 2.40 do 2.75; **Wyka:** wagi 162, od .— do 4.30; **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—, **Rzepik:** wagi 210 od .— do .—; **Koniczyna:** wagi 250 biała od 28.00 od 45.00, czerwona od 25.00 do. 35.00.

Cena okowity z dnia 28 lutego.
78% z akcyzą kop. 7 od %.
Hurtow. skład. wiadro 6.70² — — g. 2.13 —
Ofiarowane.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 0 w południe ciepła st. 4 (Reomura 766 Odmiana.)

Bona Niemka,

w średnim wieku, znająca krawieczyznę i na maszynie umiejąca szyć, poszukuje miejsca w Warszawie. Wiadomość: Krzywe-Koło Nr 10, w sklepie na dole. —3881—1—1

Potrzebna jest

SŁUŻĄCA

do pilnowania dzieci, umiejąca prać i prasować, zaraz lub od kwartału.—Zgłosić się: ulica Hr. Berga Nr 11, mieszkania 1. —3894—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do apteki w Grajewie, któryby ukończył najmniej 4 klasy Szkół Rządowych.—Wiadomość bliższa w mieszkaniu W. Godlewskiego, Leszno Nr 11. —3930—1—3

Potrzebni są

CHŁOPCY

do Felczera,—pierwszeństwo z prowincji, zaraz. Leszno Nr 26. —3892—1—3

Do Litografji L. Wattson, ulica Nowy-Świat Nr 47, potrzeba

Dwóch Chłopców,

w wieku lat 15—17.—O warunkach przyjęcia dowiedzieć się można na miejscu. —3885—1—6

Nauka szewctwa.

Panie, które się chcą wyuczyć obówia damskiego i dziecinnego, mogą się zgłosić: Leszno Nr 21, mieszkania 8. —3860—1—3

Udzielam Lekcje Kroju

w sposób francuzki, dokładny i ładny.—Cena za naukę rs. 6.—Ulica Chmielna Nr 11, mieszkania 7, w oficynie. —3869—1—3

CHŁOPCA

młodego, lat 14, z prowincji, życzy sobie ojciec pomieścić w jakim zakładzie fabrycznym, handlowym lub rzemieślniczym. — Wiadomość powziąść można w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 30, u szwajcara lub w numerze 22 mieszkania. —3856—1—3

MAMKA

z młodym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 28. —3877—1—1

M A M K A

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, poszukuje obowiązku. — Ulica Długa Nr 23, dom gdzie Eldorado, u akuszerki. —3924—1—1

Owce do chowu.

Ktoby miał takowe do zbycia w bliżkości Grójca, raczy nadesłać warunki sprzedaży na ulicę Marszałkowską Nr 6 nowy do gospodarza. —3843—1—3

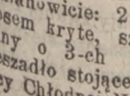
Magle Wiedeńskie

do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Dzika Nr 17. —3898—1—1

Są do sprzedania

Dwie Maszyny szewckie,

z fabryki Mansfelda, mało używane. — Wiadomość u K. Tomaszewskiego, przy ulicy Zapiecek Nr 2. —3902—1—12



Za cenę nader przystępną są do sprzedania

MEBLE

a mianowicie: 2 garnitury urzędowej roboty, rypsem kryte, szeslong skórą kryty, stół jadalny o 3-ch blatach, kozeta mahoniowa, wieszadło stojące, para nowych szafek.—Przy ulicy Chłodnej Nr 23, u W. K. Sadowskiego. —3926—1—5

---

15 korcy Koniczyny czerwonej

jest do sprzedania.—Wiadomość na placu Wareckim pod Nrem 18, w kantorze wynajmu powozów. —3727—1—3

Sklep Wiktuałów

z urządzeniem, towarem i mieszkaniem, jest do odstąpienia.—Ulica Pańska Nr 48. —3868—1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, urządzony na sposób Merkurego, przy ulicy Elektoralnej Nr 7 nowy. —3896—1—6

Młody Człowiek

który pracował w interesach handlowych i przemysłowych, obeznany z prowadzeniem buchhalterji, znający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady, którą może objąć w każdym czasie, a w razie potrzeby może złożyć kaucji od 2-ch do 3-ch tysięcy rubli. Upraszam o składanie offert w agenturze ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. I. M. R. 1—3—3899—

Powozy używane:

Landa dwa do wsi i miasta.
Kareta potrójna.
Koczobryk do wsi i podróży.
Kocz landarowy.
Kocz cztero osobowy, nowoczesny.
Facteny dwa do miasta i do wsi.
Kareta poczwórna z galerją do Hotelu.
Wolanty dwa.
Amerykan oryginalny.
Karykiel na dwóch kołach, paryzkiej fabryki.

W Fabryce Powozów

W. ROMANOWSKIEGO,

Królewska Nr 19.

1—10 — 3933 —

PANNY

kompletnie uzdatnione w krawieczyznie, oraz **Panna** do maszyny, potrzebne są do magazynu okryć i sukień damskich S. Waldenberga dawniej J. Lulla, ulica Długa Nr 17. 1—6—3928—

Najtańsze Warkocze

na krepinach i bez, **loki** w wielkim wyborze, gotowe, poleca:

Zakład Fryzjerski

O. Fütterer,

egzystujący od lat 16, ulica Podwal Nr 7, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres wchodzące i zamiany po cenach najprzystępniejszych.

W tymże Zakładzie dostać można po cenach niepraktykowanych, Negliżyki najświeższych fasonów, Krawaciki, Kreplis, Chustki jedwabne i inne ręcznej roboty, kwiaty i wszelkie drobiazgi dla dam. 1—6 — 3867 —

Od 1,000 do 1,500 rs.

jest do umieszczenia na dom murowany, lub drewniany.—Wiadomość pod Nr 5 przy ulicy Freta, w Kantorze Stręczeń Służących. 1—3—3879—

DYREKCJA
Fabryki Syropu i Krochmalu kartoflanego
W. A. Scholtena w Piotrkowie,

niniejszem donosi, iż od tej pory znów poczyna robić **kontrakta na dostawę kartofli** w roku 1879 i ofiaruje za czerwone i cebulowe franko do fafabryki

Rsr. 1 kop. 25 z dostawą w miesiącu Wrześniu.
Rsr. 1 kop. 20 z dostawą w miesiącu Październiku.
Rsr. 1 kop. 15 z dostawą do 15 Listopada,
za korzec 280 funtów ruskiej wagi mającej.

Gatunki białe płaci o 10 kop. niżej.

Za dostarczenie koleją żelazną, połowę frachtu bonifikuje się

Bliższe wiadomości udzieli Dyrekcja w Piotrkowie; Agent pan W. Zalewski w Piotrkowie i Agent pan M. Szancer w Radomsku.

1—2 — 3917 —

Suma rs. 3,250

potrzebną jest na dom w Warszawie, na pierwszy numer po pożyczce Towarz. Kred.—Wiadomość w cukierni p. Plocera, ulica S-to-Jańska Nr 4. 1—2—3872—

MIESZKANIE

umeblowane, złożone z 3-ch pokoi i przedpokoju na 1-szem piętrze, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 5, jest do wynajęcia w każdej chwili. Bliższa wiadomość w tymże domu w Kantorze Loterji W-go Józefa Dawidsohn.

1—10 — 3900 —

Przy ulicy Tłomackie w domu pod Numer 9, otwartem zostało

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE

pod firmą:

A. LEWKOWICZ i Spółka

zadaniem którego będzie:

Przewożenie towarów do wszystkich stacji dróg żelaznych w Warszawie i na Pradze, oraz ich ekspedjowanie do stacji przeznaczenia.

Rozwożenie towarów, z tychże dróg żelaznych do domów osób prywatnych i do magazynów kupieckich.

Opakowanie wysłać się mającego towaru, jak również mebli, luster i fortepianów.

Zajmowanie się przeprowadzką, mając do tego stosowne wozy resorowe.

Przyjmuje także zamówienia na Węgiel kamienny zagranicznych i krajowy, oraz drzewo opałowe.

Wszystko po możliwie umiarkowanej cenie. 4—6 — 2643 —

GOSPODYNI.

GOSPODYNI.

Dla kawalera na prowincji potrzebną jest gospodyni, w wieku lat 30 do 40-tu moralnej konduity, **umiejąca sama dobrze gotować** znająca się na praniu bielizny i w ogóle mogąca porządnie prowadzić gospodarstwo.

Do pomocy jest służący.

Skrupulatna czystość jest wymaganą. Wynagrodzenie przyzwoite zapewnia się.

Tylko osoby mogące odpowiadać powyższym warunkom, niechaj się osobiście zgłoszą na ulicę Długą Nr 53, mieszkania Nr 3, pierwsze piętro.

1—3

GOSPODYNI.

GOSPODYNI

MASZYNY DO SZYCIA RĘCZNE

po cenach najtańszych w Warszawie:

Jednonitkowe	po rs.	**12.**
Dwunitkowe Littele Wanzer	„	**20.**
Lincoln	„	**22.**
Singer	„	**26.**
Wiktorya	„	**28.**
Oryginalne Amerykańskie Hove	„	**25.**
Oryginalne Amerykańskie Taylor.	„	**32.**
Oryginalne la Silencieuse Germania Pollack	„	**35.**
Wheler Wilson niemieckie	„	**30.**

Igły, nici, czółenka i wszelkie części zapasowe;—gwarancja dwuletnia, reperacja wszelkich systemów.

Przy sprzedaży hurtowej na prowincję i do Cesarstwa, znaczny rabat.

POLLACK SCHMIDT.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickiego.

3—0 — 2662—

Warszawska Olejarnia parowa,

ulica Hoża Nr 9,

poleca wyroby w ogóle, a w szczególe na obecny post **Olej do jedzenia codziennie świeży,** jaki sprzedaje po cenach przystępnych, począwszy od garnca w każdej ilości. 1—10—3866—

5,000 do 9,000 rubli

jest do wypożyczenia na hipotekę domu murowanego w Warszawie, na procent umiarkowany.—Bliższa wiadomość na ulicy Źródłowej Nr 6, obok Zjazdu na parterze od ulicy. Zastać można zrana od godziny 9-tej do 11-tej i po obiedzie od 2-giej do 10-tej wieczorem. 1—2—3871—

KANARKI

są do sprzedania: Samice Tyrolskie i Samcy Holenderskie, przy ulicy Leszno Nr 12, w mieszkaniu p. Sinickiej, na dole. 1—3—3840—

Budynek na Zakład Fabryczny

z domem mieszkalnym poszukuje się w dzierżawę lub na własność w okolicy lesistej, obfitującej w drzewo brzozowe i grabowe, w blizkości kolei żelaznej. — Offerty proszę składać w agenturze ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. R. T. 1—2—3919—

Stokfisz na porcje

zacznie być podawanym od 21-go Lutego w Handlu Win Edmunda Langner, dawniej Jana Riedla, przy ulicy Nowo-Senatorskiej i podawać się będzie przez cały post codziennie, jak to ma miejsce od 1830 rokrocznie w tym czasie.—Poleca się również Szanownej Publiczności Łosoś marynowany amerykański w puszkach i wędzony Elblągski. Sardele Szwedzkie w puszkach (Anchovis) Sardele i Śledzie holenderskie, Sardynki francuzkie w różnych gatunkach i wielkościach duszek. 3—3—3666—

SKŁAD WIN

BRACI KEMPNER,

przy ulicy Długiej Nr 5, obok kościoła S-go Ducha,

posiada w znacznym wyborze **Wina Krymskie** i sprzedaje:

Białe wytrawne począwszy od rs. 1 kop. 35 za garniec lub kop. 30 za butelkę i wyżej; słodkie i czerwone począwszy od rs 1 kop. 50 za garniec lub kop. 35 za butelkę i i wyżej oraz **Wina Szampańskie,** Krymskiego wyrobu w wyborowych gatunkach od rs. 1 do rs. 2 za 1/1 butelkę. Obstalunki z prowincji wykonywa jak najśpieszniej wskazaną drogą za zaliczeniem (Nachnahme). — Kupcom przy większych partjach odstępuje stosowny rabat 2—12 — 3456 —

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r.

Sklepy,

w domu wykończającym się przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1401A. Reflektanci zechcą zgłosić się do A. Braunstein, zamieszkałego w domu Nr 12 nowy, przy ulicy Granicznej. 1—6—3878—

W przejeździe z placu S-go Aleksandra na ulicę Sliską niedaleko Wielkiej, dnia 24 b. m.

zgubiono kołnierz damski

z lisów niebieskich.—Uczciwy znalazca zechce oddać do domu Nr 7, przy placu S-go Aleksandra, Nr 8 mieszkania, za stosowną nagrodą. —3895—1—2

W czwartek dnia 27 b. m. zginęła

Wyżlica (Ponterka),

cała żółta, końce czterech nóg i ogona biała, pod szyją i nad nosem również białe, miała obrożę skórzaną z mosiężnem okuciem. — Łaskawy znalazca zechce odprowadzić do Magazynu Jubilerskiego, ulica Senatorska Nr 460 H. Straus, za nagrodą. 1—3—3934—

Komitet Tow. Resursy Kupieckiej,

ma zaszczyt podać do wiadomości, że dnia 1-go Marca r. b, o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się w tejże Resursie **KONCERT** ze współudziałem solistów J. C. Apostolskiej Mości Cesarza Austrjackiego pani Zofji Menter Popper (pianistki) i Pana D. Popper (wiolonczelisty).

Bilety dla Członków Resursy z rodzinami po rs. 1 kop. 50, a dla gości po rs. 3, nabywać można w Kancellarji Resursy od godziny 5 do 7 wieczorem, począwszy od dnia 26 b. m., to jest od Środy.

Nadmienia się, że w czasie wykonywania numerów Koncertu, wstęp do sali miejsca mieć nie może.

PROGRAM
Koncertu w Resursie Kupieckiej:

Sonata—op. 81. „Les adieux, l'absence et le retour."
wykona Pani Menter.................. Beethoven.
Arja.................. Bach.
Chanson villegevise.................. Lalo.
wykona Pan Popper.
Romans.................. Dawidoff.
Arlequin.................. Popper.
Noc urne (des dur).................. Chopin.
Près des ruisseau.................. Rubinstein
wykona P. Menter.
Frühlingsnacht.................. Schuman Liszt.
Tarante le.................. Rossini Liszt.
Polonaise de Concert, wykona P. Popper.................. Popper.
Wielka fan'az a z „Don Juana".................. Liszt.
Na żądanie wykona pan Menter.

Fortepian koncertowy Bechsteina
ze Składu pp. Herman i Grossman.

2—2 — 3672 —

PROSZEK ODWIETRZAJĄCY
Maksa Friedricha w Lipsku
uznany za najskuteczniejszy
przez władze sanitarne i powagi lekarskie w kraju i za granicą

Środek ten odwietrza natychmiast i usuwa nietylko woń nieprzyjemną z wszelkich wyziewów pochodzącą, ale niszczy gnicie materji organicznych (odchodów gnijącego moczu, pomyj, i t. d.) i wszelkie zarazki (miazmata).

W obec świeżego rozkazu JW-go Warszawskiego Ober-Policmajstra za Nr27 do Policji Wykonawczej wydanego, a nakazującego przedsięwzięcie jak najobfitszych środków dezinfekcyjnych: mam zaszczyt polecić proszek powyższy, który
W puszkach blaszanych funtowych z sitkiem po kop. 30.
W workach zaś pudowych rs 3.
Sprzedaję w Składzie moim **przy ulicy Królewskiej Nr 11.**

Adolf Unger.

Dla dogodności Szanownej publiczności urządziłem sprzedaż tegoż proszku, po tejże samej cenie w następujących miejscach:
W Aptece W-go F. Borowskiego, ulica Solec Nr 22.
„ „ S. Habielskiego, ulica Stare-Miasto, Nr 11.
„ „ F. Kuśnierskiego, ulica Chłodna, Nr 12.
oraz u WW-ych Wasilewski i Kaniewski, ulica Nowo-Senatorska, Nr 5.
„ u W-go Dzisiewskiego, ulica Senatorska Nr 16.
„ „ F. Maetze, ulica Elektoralna Nr 6.
„ „ G. Ma'ipan, ulica Marszałkowska, Nr 79.
„ „ W. Wambach, ulica Nowy-Świat, Nr 70.
„ „ Henryka Welt, ulica Nalewki, Nr 8.
„ „ St. Kędzierskiego, ulica Ś-to-Krzyzka, Nr 19.
„ „ St. Kędzierskiego, ulica Bednarska Nr 14.
„ „ K. Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. — 3011 —

FABRYKA KAROLA MINTERA
zawiadamia
że główna Sprzedaż Trumien Metalowych
i
innych jej wyrobów
odbywa się
W SKŁADZIE FABRYCZNYM
w Warszawie, ulica Miodowa, pałac Grabowskich,
oraz, że wszelkie Wyroby Fabryki, oznaczone są cechą fabryczną. 14256

Ważne dla pp. Przedsiębiorców!

Jest do odstąpienia exploatacja znacznego pokładu wapna hydraulicznego w wybornym gatunku. — Wiadomość w składzie Świec i Mydła p. Scholtze, przy ulicy Przejazd Nr 11.
3—3—3570—

Na jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach od 1 go Kwietnia

MAGAZYN MÓD

z wyrobioną klientellą, towarem i urządzeniem. Interesanci raczą złożyć swój adres w Redakcji Kur. War. pod liter. W. D. M. —3?2?

OGŁOSZENIE.

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego wychowania panien w Warszawie, podaje do wiadomości rodziców, krewnych i opiekunów, mających zamiar pomieścić dzieci swe na stypendja skarbowe w roku szkolnym 1879/80 w tymże Instytucie zawakować mające, że:

1) losowanie między kandydatkami w celu przyjęcia ich na koszt skarbu odbędzie się w dniu 13 (25) czerwca r. b. 1879 o godzinie 1-ej po południu, w obec osób, które wniosły w tym przedmiocie podania do rady. i

2) prośby o przypuszczenie do losowania tylko do dnia 13 (25) maja r. b. przyjmowane będą. —3710—2—3

Stokfisz na porcje, oraz Ryby

w różnych gatunkach, na rozmaity sposób przyrządzane, wydawane będą każdodziennie przez czas Wielkiego Postu, jako też i **Obiady postne** w Środy, Piątki i Soboty, w Restauracji zwanej „Walhalla," przy ulicy Nowy-Świat Nr 44. **A. Wysokiński.**
—3703—2—3

Zaszczycone złotemi medalami,

przyjmujemy **do Haftu** na wszelkich materjach: **Złotem, Srebrem i Jedwabiem;** oraz całe wyprawy do znaczenia, z pierwszej ręki, Nr domu 4, mieszkania 7, ulica Aleksandrja. 6—6—3203—

Do sprzedania
OFICYNA

piętrowa, murowana, oraz różne budowle gospodarcze, wszystko na **rozbiorkę**. Przejazd Nr 9 stróż wskaże. 3196—3—3—

Lekcje tańca

udzielają się za bardzo przystępną cenę.— Wiadomość w Zakładzie naukowym żeńskim Nr 8 ulica Karmelicka. 3—3—3046—

MACAZYN MEBLI
Używanych i Nowych

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 60, róg Zielonego Placu 1-sze piętro, będący poprzednio własnością W go Juljana Załęskiego, Piechowskiego i Szczotkowskiego, przeszedł na wyłączną własność dwóch ostatnich i nadal prowadzony będzie pod firmą: **„Piechowski i Szczotkowski."**

O czem właściciele podając do publicznej wiadomości, zawiadamiają również, że zadaniem Magazynu będzie zaopatrywanie publiczności tak w meble **używane** jako i **nowe** świeżego fasonu i dobrego wyrobu po cenach o ile można najniższych i że posiadając własne warsztaty, Magazyn przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty **tapicerskie i dekoracyjne.**

Piechowski i Szczotkowski.
3—0 — 3186 —

Ktoby miał do zbycia

Meble używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu, lustra, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych, Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro.

Piechowski i Szczotkowski.
3—0 — 3185 —

Jest do sprzedania:

Nadzwyczaj ładny i kosztowy **perski szal** oraz jedwabna **złotem szyta kołdra** i takiż jeszcze nieuszyty **turecki szlafrok.** W temże miejscu są do zbycia **starożytne złote, srebrne i miedziane monety** a także **dubeltówka damska.**

Oglądać można od 3-ej do 7-ej, róg Hożej i Kruczej Nr 15. mieszkania Nr 21. —36?8

Do sprzedania:

Garniturek brylantowy, kołnierz i mufka, lisy popielatą kryte, **bielizna** stołowa, **zegarek** złoty damski i **obrączka** ślubna, **rądli** kilka, **kociołek, kuchnia** angielska, nowa, nie używana. **drzwiczki** hermetyczne do pieca z całym przyrządem i wiele innych rzeczy z garderoby i gospodarskich.— Ulica Śliska Nr 12, mieszkania Nr 8.
—3750—2—3

Przyjmuje Uczennice

do koszykarstwa galanteryjnego **B. Kuczyńska.**—Ulica Ogrodowa Nr 12. 1-sze piętro.
—3648—?—10

Koleje Żelazne.

	Odchodzą godz. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 r.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w	6 43 w.
Nadwislanska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25

UCZEŃ

lat 15 do 16 mający, może mieć miejsce w interesie przemysłowo-komisowym.—Wiadomość: Leszno Nr 33, u zarządzającego domem, od 2 do 4 godziny po południu. —3662—2—2

Uczeń Gimnazjum,

a mianowicie z klasy 6 lub 7, potrzebny jest do udzielania lekcyj uczniom klasy 1 i 3, w godzinach po południowych.—Bliższa wiadomość w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. —3740—2—3

PANNY

uzdatnione do okryć, podręczne i do nauki, potrzebne są do magazynu J. Matuszewskiego. Ulica Wierzbowa Nr 4. —3742—2—3

LEKCJI MUZYKI
NA FORTEPIANIE

udziela u siebie w domu żona urzędnika, posiadająca patent Warszawskiego Instytutu Muzycznego. Danielewiczowska Nr 8, mieszkania Nr 30 na dole w dziedzińcu, od godziny 11 do 3, i od 6 do 8 wieczorem.
3—5 — 3469 —

MAMKI

sztuczne francuzkie, działające równie łatwo jak pierś matki, od 90 kopiejek dostać można **w Kantorze Francuzkim Albera Krasnodębskiego i Spółki. 16, ulica Hr. Berga,** w nowym domu Hr. Krasińskiego.
3—6 — 3386 —

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.
Ulica Niecała Nr 8. parter prawy.
—3722—2—6 **BIELIŃSKA**

Do Składu
HERBATY
firmy
BAKUMENKO,

nadszedł świeży transport Herbaty zwanej Diamentową, na 2 rs. 20 kop., odznacza się nadzwyczajnym aromatem i smakiem; oraz świeży transport Czekolady i Kakao i tak zwana Czekolada damska powszechnie lubiana.
3—6—3581—

Nowy transport produktów wiejskich,

mianowicie: półgęski bez kości zwijane, szynki cielęce i ozory marynowane, marynaty i pasztety z ryb, masło wyborne solone.—Ulica Sienna Nr 11, mieszkania Nr 2.
2—3—3635—

W sklepie kolonjalnym przy ulicy Mostowej Nr 16, nadszedł świeży

transport Cukru

od kop. 15 i wyżej, **Herbaty, Kawy** i t. p.
—3374—4—10

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 475c (now. 5).
Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Февраля 1879 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 48.

Dnia 28 lutego 1879 roku. *Piątek* *Dnia 16 (28) lutego 1879 roku.*

Wyszła z druku powieść pod tytułem:

K Ł O P O T Y
STAREGO KOMENDANTA

OBRAZKI NASZYCH CZASÓW,
OPOWIADANIE
ALBERTA WILCZYŃSKIEGO,

Wydanie drugie, z 36 rysunkami, E. Błotnickiego, w 3-ch tomah in 8-vo.

Cena egzemplarza rs. 4. Znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Skład Główny w Księgarni **Michała Glücksberga** przy ulicy Nowy-Świat Nr 55. Osoby z prowincji nadsyłające rs. 4, do składu głównego, kosztów przesyłki nie ponoszą.

3—0 — 3299 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację szlachtuza na Rybakach w Warszawie, od summy anszlagowej rs. 3019 kop. 30,

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonem opieczetowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskiej, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 302 i na koszta ogłoszenia rs. 25

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji szlachtuza na Rybakach w Warszawie, za sumę rs. NN. kop NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 302 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 1—3 — 3805 -



REWOLWERY

różnych systemów, jako to: Buldogi, Smits et Wesson amerykanie' **Lancastra i Lefauscheux** od rs. 10, z dodaniem pudelka„ ładunków

Broń Perkusyjna

Lancastra i Lefauscheux

Pojedynki lekkie dziecinne

od rub. sr. 15.

Pistolety i Karabinki floberowe.

Ładunki do wszelkiej broni angielskie i krajowe. oraz wszelkie przybory myśliwskie otrzymał

SKŁAD BRACI GENELI
DŁUGA Nr 17.

Tenże skład poleca **Sztucery, Broń** używaną Lefauscheux, Lancastra i Perkusyjną zostawione w komis do sprzedania.

Skład ten przyjmuje broń używaną na zamian, kupno i reperuje takową.

Zamówienia pocztą jak najśpieszniej i jak najakuratniej załatwiają się.

1—3 — 3923 —

Tygodnika Powszechnego

(pismo illustrowane)

Nr 8

Zawiera: Ładny chłopiec, przez J. I. Kraszewskiego, tom I.—Ogrodnictwo galicyjskie.—Korespondencja z Krakowa, przez M. B.—Pogadanka, przez Kazimierza Grzymałę.—Zwyczaje doroczne ze stanowiska mitologji porównawczej, przez Bronisława Grabowskiego.—Afganistan (z mappą). — Natury Zagadkowe, romans Fryderyka Spielhagena. — Nekrologja. — Kronika Polityczna. — Rozmaitości. — Z turnieju szachowego w Paryżu.—Zadanie konikowe. — Ryciny: Rozczulające zajęcie. Z obrazu Th. von der Beek. — Dr Alfred Biesiadecki. — Bazar Ormiański w Tyflisie. Kopia z obrazu Pawła Wereszczagina.— W arenie. Z obrazu J. C. Dolmana.—Pierwiosnek chiński biały. 1—1—3605—

„LIRA“.

Miesięcznik muzyczny, z premjami (do 8 sztuk w każdym numerze); z przesyłką do wszystkich miast **6 rubli:** Moskwa, Redakcja dziennika muzycznego **„Lira“.** Ogłoszenia przyjmują się wyłącznie w centralnym kantorze ogłoszeń dla wszystkich gazet europejskich „Moskwa“ Bolszaja Dmitrowka.

1—3—3731—

Książka do Rachunków niezbędna w każdym domu, p. t.

Buchhalterja Domowa,

ułożona przez

Helenę Hryniewiecką.

Książka ta służy do prowadzenia wszelkich rachunków i rejestrów w gospodarstwie domowem w sposób prawidłowy i łatwy. Rachunki mogą być zaczęte w każdym czasie.

Cena egzemplarza w oprawie kop. 60; egz. większej objętości w ozdobnej oprawie rs. 1.

Nabywać można w księgarniach i znaczniejszych składach materjałów piśmiennych.

2—6—2044—

PANNA

do maszyny, oraz podręczne i do nauki krawieczczyzny, potrzebne są zaraz.—Długa Nr 14.

—3841—1—3 **J. Marcinkowska.**

Do pracowni kwiatów Nikiforowa, przy ulicy Świętojerskiej Nr 22, potrzebne są

P A N N Y

podręczne i do nauki.

—3850—1—2

Ulica Chłodna Nr 48, mieszkania 14.

Potrzebną jest

PANNA

umiejąca robić pończochy na maszynie.

—3818—1—1

Potrzebne są zaraz

Panny

zdatne i podręczne do sukień.—Tłomackie Nr 6, mieszkania 12, drugie piętro, do P. J. Lebenstein. —3884—1—3

Potrzebne natychmiast

PANNY

kompletnie uzdatnione do krawieczczyzny, podręczne i do nauki.—Świętojerska Nr 22, mieszkania 31. —3916—1—3

Żądane są

PANNY

uzdatnione do upinania sukień, podręczne i do nauki.—Ciepła Nr 1, mieszkania 19.—Lekcje kroju metodą Stranpeżnickiego. —3912—1—3

Potrzebną jest

STARSZA-PANNA

bardzo zdatna do krawieczczyzny, **Panna** zdatna do kapeluszy, również **Panny** do staników i spódnic. — Wiadomość: Podwale Nr 8, 1-sze piętro. —3903—1—2

Do fabryki bielizny **Pauliny Nathanblut,** Nowolipki Nr 28, mieszkania 13, potrzebne są

PANNY!!!

kompletnie uzdatnione do szycia bielizny na maszynie, z mieszkaniem i życiem lub bez.—Tamże przyjmuje się wszelka bielizna do szycia.—Robota staranna.—Ceny bardzo nizkie.

—3880—1—6

Do pracowni sukień damskich, ulica Leszno Nr 8 nowy, potrzebną jest **zaraz**

PANNA

szyjąca pięknie bieliznę na maszynie, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. —3922—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny. — Róg Wroniej i Leszna Nr 27 w bramie na prawo, w pierwsze drzwi.

—3873—1—1

Potrzebne są Panny

zdatne do sukień.—Ulica Długa Nr 22, pierwsze piętro, do J. Lebenstein. —3861—1—1

Ulica Karolkowa, za Wolskiemi rogatkami Nr 3106, potrzeba

PRACOWNICY

do wykończania pończoch; robotę można brać do domu. —3847—1—1

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, filolog, życzy dawać lekcje lub udzielać wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjalnym.—Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 30. N. A. O. —3886—1—4

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione do bielizny, podręczne i do maszyny. — Ulica Miodowa Nr 9 domu, drugie piętro, stróż wskaże. —3927—1—1

Nowo założona

PRALNIA

przyjmuje bieliznę wszelkiego rodzaju i wykonywa dobrze i prędko.—Ulica Grzybowska Nr 47 nowy, pierwsze piętro, Nr 2 mieszkania.

—3862—1—1

Polski Skład.—Nici Broksa.—Wełny, Włóczki, Bawełny, Jedwabie, Taśmy, wybór Guzików, Przybory do różnych robót i toalet dam, mężczyzn i dzieci. — Galanterja. — Grzebienie różne.—Ulica hr. Berga Nr 11.

2170—5—0

Młoda Nauczycielka,

z wyższym patentem, przygotowuje do klass gimnazji i pensji, również udziela korrepetycje i początków muzyki, jak u siebie w domu tak i na mieście.—Plac Ś go Aleksandra Nr 7, mieszkania 10 —3846—1—3

Człowiek młody,

energiczny i pracowity, posiadający dobre świadectwa i kaucji **rs. 600,** może dostać zajęcie w zawodzie przemysłowem. — Interesanci mogą się poinformować u rządcy hotelu Słowiańskiego, ulica Podwale: od godziny 8 do 10 rano.

—3870—1—3

O S O B A

znająca doskonale jęz. fr. i literaturę, ł. jęz, a przytem mająca w swym wykładzie wielki dar ułatwienia uczącym się, pragnie udzielać lekcji u siebie lub na mieście.—Wiadomość od godziny 8 do 12 z rana, przy ulicy Smolnej Nr 7 nowy, mieszkania 9. —3932—1—2

Poszukiwaną jest

D Z I E R Ż A W A

majątku lub dużego folwarku, w gub. Siedleckiej, Lubelskiej lub Łomżyńskiej, od 1-go Kwietnia r. b. — Wiadomość w Warszawskim Domu Komisowym. Tłomackie Nr 9.

St. Jermułowicz i S-ka.

—3889—1—2

BARDZO TANIO

przyjmuje się do prania koronki, blondyny, czarne koronki do czyszczenia, chustki i szaliki jedwabne różnokolorowe, oraz z włóczki wszelkie wyroby. Robota wykończa się prędko i starannie. — Ulica Zielna Nr 7 lit. A, lewa oficyna, 2 ie piętro, mieszkania Nr 15.

—3857—1—3

Ważna Wiadomość!

Z dniem 1-szym kwietnia r. b jest do wynajęcia posesja składająca się z dwóch pokoi i kuchni, piwnicy, wozowni i komórki **za cenę bardzo przystępną.**—Wiadomość na miejscu, ulica Nowo Wilcza Nr 1758R, nowy 30.

—3914—1—3

KORZYSTNE KUPNO!
Plac na fabrykę

oparkaniony, położony w miejscu, ku któremu dąży ruch handlowy i w kierunku którego rozwija się miasto, rozległości 7.000 łokci, jest do sprzedania zaraz na bardzo korzystnych warunkach. — Offerty pod lit. J. G. przyjmuje Warsz. Agentura ogłoszeń, Senatorska Nr 22.

—3920—1—6

Skład Nafty i Oleju

Krakowskie-Przedmieście wprost Zamku i wodociągu, dom W-go Ruderta, gdzie fabryka strun i skrzypców Nr 101. sprzedaje garniec nafty amerykańskiej rafinowanej najpiękniejszej wagi fun. 7½ **kop. 64,** nafty Nr 2 wagi fun. 7½ **kop. 56.** Za wybraniem częściowem 19 tu garncy 20-ty daje się bezpłatnie. Przytem poleca JW. i W. panom właścicielom domów, **proszek dezinfekcyjny** karbolowy do przesypywania, jeden funt kop. 4, proszek Maksa Fridricha funt **kop. 7½.**

—3844—1—6

Placu łokci 2,000

jest do sprzedania na Szmulowiznie, za rogatkami Ząbkowskiemi. — Wiadomość na Nowej Pradze w domu W-go Habicha Nr 7. u Kozłowskiego nie daleko fabryki. — 3853—1—2

Do sprzedania:

Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół mahoniowe, mało używane, rypsem brązowym matelasse kryte i **łóżko** meblowe —Obejrzeć można co dziennie od godziny 10-tej zrana, w domu pod Nr 17, Nowomiejska (Gołębia), **mieszkania** Nr 8. —3855—1—2

Własnego Wyrobu

Dyma pąsowa na wsypy,
Dryliszek na kalesony,
Karton syrowy,
Barchany białe i kolorowe,
Kalesony gotowe od 70 kop.,
Muślin pod kołdry,
Wata pod kołdry od 43 kop. funt,
Kołdry przyjmuje się do szycia.

Poleca **fabryka waty i towarów łokciowych.**—Piwna Nr 112/11.

R. KOECHER.

2990—4—20

Jest do odstąpienia.

Przy ulicy Ś-to Krzyskiej pod Nr 23 dwa duże ładne **POKOJE,** w miejscu widnem i wesołem, bo cały dzień słońce operuje, z osobnem wejściem na dole, ze wspólną kuchnią, lub bez takowej, stróż wskaże. — 3918—1—2

Ktoby znalazł 26 b. m.

H A F T

zaczęty i kawałek perkalu, raczy złożyć w Redakcji Kurjera. - 3888 -1—1

Potrzebne są

PANNY

zdatne do szycia okryć i **Panna** do maszyny. Wiadomość w magazynie damskim Rutkowskiej.—Miodowa Nr 13. —3810—2—2

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdolnione w krawieczyznie damskiej, a także i do maszyn różnego systemu i do nauki, mogą być przyjęte.—Ulica Senatorska Nr 22 nowy, mieszkania 14. —3719—3—3

Do magazynu w mieście Łodzi, potrzebną jest zaraz

PANNA,

kompletnie uzdolniona do roboty strojów damskich.—Bliższa wiadomość u pani Szczepkowskiej, Królewska Nr 6. —3571—3—3

PANNA

uzdolniona w krawieczyznie, poszukuje miejsca w domu prywatnym na stałe, mogąca wyręczyć panią w gospodarstwie domowem. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 71, w fabryce rękawiczek. —3714—2—2

PANNA

szyjąca wprawnie na maszynie Singera, poszukuje zajęcia zaraz, wrazie potrzeby może zabrać swoją maszynę.—Żelazna Nr 29, szwajcar wskaże. —3726—2—2

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do krawieczyzny damskiej.—Długa Nr 17, mieszkania 11, w oficynie, drugie piętro. —3686—2—3

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju, potrzebna jest zaraz do pracowni **M. Stelli** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 37, oraz **Panny** podręczne. —3575—2—3

Una Signora Italiana,

Włoszka, posiadająca wyższe wykształcenie, pragnie demi place i lekcji na godziny.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 71, mieszkania 7. —3589—3—3

Prowizor garderoby męzkiej!

który w Wiedniu i w Drezdeńskiej akademii praktykował, mający długoletnią praktykę, znający gruntownie buchhalterję, poszukuje miejsca w pierwszorzędnym zakładzie.—Oferty proszę składać pod lit. W. I. w Redakcji tegoż pisma. 3693- 2—3—

Potrzebny zaraz

WSPOLNIK

chrześcijanin z kapitałem do 3 000 rs., do tabacznego interesu na prowincji, który przynosi procentu czystego dochodu rocznie od 50 do 100.—Wiadomość przy ulicy Freta Nr 250/4 1-sze piętro, mieszkania Nr 8. od 3-ej do 5-ej po południu. 3690—2—2—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu zegarmistrzowskiego przy ulicy Bednarskiej Nr 17 nowy.—Tamże jest **zegar** podróżny w futerale bijący godziny i kwadranse do sprzedania. 3724—2—3—

Młoda Angielka,

potrzebna na godziny zaraz. — Wiadomość w kantorze guwernantek Cieślińskiej.—Bielańska Nr 17. —3692—2—3

Potrzebni są

Uczniowie

do stolarza Cichockiego.—Ulica Chłodna Nr 12. —3698—2—3

MAMKI

wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, są do umieszczenia u akuszerki, Nowolipie Nr 15, wchód od Skwera. —3594—3—3

GENERALNY AGIENT

Najlepszych dziś **maszyn** do **stembnowania**

Rękawiczek

firmy **L. F. ROTH**, z Wiednia,

posiada znaczny zapas maszyn. które z nauką i gwarancją sprzedaje po rs. **75.** Na której rs. 2 zarobić można codziennie.—Tłomackie Nr 6. **F. Szaniawski.** —3797—2—6—

Leszno Nr 30. KONKURENCJA Leszno Nr 30.

SKŁAD WĘGLI.

Znaczny zakup 80,000 korcy węgli zagranicznych (Fanny),

po kop. **87** za korzec z dostawą.

Biorącym jednorazowo 30 korcy, odstępuje się 2%, 50 korcy 3%, 100 korcy 5%.—Odstawa natychmiastowa.—Koszta zamówienia posłańcami skład ponosi. —3418—3—3

Bardzo tanio!

Okrycie sukienne modne damskie, Maszyna do szycia damska i Forma do przymierzania sukień, do sprzedania.—Obejrzeć można od 2 do 5 godz. po południu, przy ulicy Grzybowskiej Nr 15, u właścicielki domu. —3574—3—3

Wyprzedają się różne Meble

z magazynu przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1372 (67), w domu pp. Kralla i Seidlera. —3019—7—12

Są do sprzedania

MEBLE MAHONIOWE

Hamburskie

a mianowicie: Stół duży przed kanapę, Kanapa, sześć krzeseł i dwa Fotele wyściełane, Konsola, dwie Szafki z bronzami; staroświeckie, dla amatora, Łóżko jesionowe i duża Szafa lipowa.

Widzieć można od godziny 11 do 3 z południa, przy ulicy Nowolipki pod Nr 29. Stróż wskaże. 5—3 — 3617 —

MASŁO

wyborowe litewskie, jest do sprzedania w faskach, od dwóch do trzech i pół pudów, po rs. 13 za pud, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu pod Nr 25; każdodziennie od godziny 10 do 12 rano;—zapytać stróża Pawła. 3315—5—6—

Narzędzia Miernicze

Spiegelnireau, Kippregel, Tachometr i Pantograf, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość u mechanika Gerlacha, Tamka Nr 30. —2285—16—20

Pralnia Drezdeńska

Plac Grzybowski Nr. 1, obok kościoła Wszystkich Świętych.

Poszukuje zdolne prasowaczki do drobiazgów i koszul, oraz maszynistki i podręczne do bielizny. 3190—6—6—

FORTEPIAN

fabryki Bucholtza o 6½ oktawach, w dosyć dobrym stanie będący, do sprzedania przy ulicy Nowolipie, Nr domu 32. — Wiadomość od godziny 2-giej do 5-tej po południu; mieszkanie stróż wskaże. 3—3—3541—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, w bardzo dobrem stanie. Senatorska Nr 6, u fortepianisty. —3781—2—3


Nr. 27.


GRZYBOWSKA.

Mam zaszczyt uwiadomić szanowną publiczność, że udzielam lekcji konnej jazdy dla **dam, mężczyzn i dzieci.** Przyjmuję **konie wierzchowe i uprzężne** do **dresażu i w komis**, i na **stajnię.** Wybór koni do spacerów i na sprzedaż.—Sprzedają się **chomonta angielskie jedno i parokonne** używane i **para nowych krakowskich** czarnych, także lakka **bryczka** resorowa na jednego lub parę koni, prawie nowa (amerykanka, i **siodło** męzkie.

J. d'Erri, b. 1-szy bereiter b. ces. Eugenji. 3695—2—3—

Za rs. 95

Garnitur Mebli

angielskiego fasonu, ze stołem, całkiem kryty rypsem w pasy i takaż portjera, bardzo mało używane, do sprzedania.—Krakowskie-Przedmieście Nr 6, prawie na wprost kościoła Ś-go Krzyża u tapicera. 3713—2—4—

Interes Korzystny,

dobrze urządzony i procentujący, przy pierwszorzędnej ulicy, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest każdego czasu do sprzedania. Wiadomość w Kiosku obok Ratusza. —3439—5—6

Z powodu wyjazdu z Warszawy do Rossji, jest do sprzedania na dogodnych warunkach w środku miasta

DOM

masiv murowany, z gruntu wyrestaurowany za rs. 22,500 na 9% netto —Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 2 lit. A, mieszkania 18, w godzinach pomiędzy 1-szą a 4-tą każdodziennie. 4—5—3588—

Magle Wiedeńskie

są do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Nalewki Nr 41. —3680—2—3

Do sprzedania:

Medaljon i Zegarek kryty damski złoty, 6 łyżek i 6 łyżeczek nowych srebrnych, oraz zegarek o 13 kamieniach srebrny.—Ulica Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19. —3667—3—3

Cukier rąbany

kop. 15 i pół, kajzerki z ogrodu Krasińskiego, pieczywo, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia na Bednarskiej Nr 23. 3319—4—5—

Stosując się do nowych Akcyznych przepisów, dozwalających PP. Cukiernikom i Restauratorom sprzedawać trunki całemi flakonami przygotowałem znaczny zapas:

Rumu, Cogniaku, Araku, Śliwowicy,

oryginalnych zagranicznych,

w flakonach objętości 1, 2, 3 i 4 kieliszki, opieczętowane przez Zarząd Akcyzny, które polecam w Handlu moim

Win i Towarów Kolonjalnych,

ulica Długa Nr 17.

—3326—3—3 **A. Claeser.**

Ważne dla Matek!

Galwaniczne naszyjniki dla łatwego ząbkowania dzieci

BRACI HERICH,

polecają wyłącznie

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej; Krakowskie-Przedm. Nr 93, dom Dobrycza.

PS. **Biorącym na tuziny odstępuje się rabat.** 5—6—3027—

OWIES

na obrok dla koni, w wyborowym gatunku, na korce po 142 fut. rs. 3 kop. 15, w większych ilościach taniej, w składzie nasion **T. Grigotowicza Nowy-Świat Nr 20.**—Tamże do sprzedania **ZAPAŁKI,** paczka z 10-ciu pudełek, po **30** kop. — 3709—2—3

Do sprzedania:

Szafa jesionowa z półkami. **szeslong** duży, **konsola** z toaletą, **stół** okrągły, **lichtarze, filiżanki, suknia** jedwabna za rs. 20 i inne drobiazgi.—Ś-to Krzyzka Nr 3, stróż wskaże. 3375—2—3—



Do sprzedania

KLACZ

pięcio-letnia, gniada, anglo-arabska, ze stada Janowskiego, po Red-Iglu. — Wiadomość u szwajcara hotelu Lipskiego przy ulicy Bielańskiej. —3705—2—3

10 korcy nasienia Sporku olbrzymiego,

z folwarku Krzewica, do sprzedania w sklepie p. Szuwalskiego, na rogu Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 95. —3632—3—3

Jest do sprzedania

Sklep towarów spożywczych,

z towarem i urządzeniem.—Wilcza Nr 10. 3470—2—3—

Maszynistka

wyłącznie do szycia bielizny na maszynie Singera, potrzebną jest za dobrem wynagrodzeniem na ulicę Mostową Nr 26, drugie piętro. Tamże potrzebne są **Panny** do nauk. —3627—2—3

Potrzeba Panny-Służącej

z dobremi świadectwami, umiejącej szyć na maszynie i znającej się na krawieczyznie.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 12, stróż wskaże; od godziny 10 do 12 rano i od 3 do 6 wieczorem. —3552—3—3

PLAC

do sprzedania w Alei Szucha, rozległości łokci kwadratowych 5863, po rs. 1 kop. 5 —Wiadomość w Alei Bagateli, w nowym domu naprzeciw pałacu Bagateli. —3608—2—5

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu).

Do upiększenia twarzy

KOSMETYK W PŁYNIE

EAU de LYS de LOHSE

znany od 20 lat ze swej dobroci i doskonałości, uważany jest przez płeć piękną jako najlepszy środek do udelikatnienia i upiększenia twarzy.

Zaleca się przytem przystępną ceną, bo flaszka mniejsza kosztuje rs. 1 kop. 50, większa podwójna rs. 2 kop. 70.

Skład Główny w Perfumerji ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4.

8—24 —2709 —

SKŁAD WĘGLI

jest do sprzedania w bardzo korzystnem miejscu, może być nabytym z Koniem, Wozem i wszelkiemi Rekwizytami do Składu należącemi, lub bez takowych. Wiadomość: Marszałkowska, Nr 55, od godziny 9-ej do 12-ej zrana. 3—3—2775—

Mało na pozór znaczący

PRZYRZĄD,

ale nadzwyczaj w gospodarstwie domowym użyteczny, przedstawiony był na ostatniej Wystawie Paryzkiej i zyskał ogólne uznanie, jest to rodzaj kropidła z przędzy lnianej lub szpagatu, na toczonym trzonku do zawieszania, służy do mycia talerzy i naczyń kuchennych, a jako w cenie bardzo przystępny dla każdego, winien by dla porządku i czystości, wyrugować dotychczasowe używane szmaty.—Jedna taka sztuka w większym nawet gospodarstwie na rok wystarczyć może.

Ceny są stosownie do wielkości i obsady, po kop. 12½, 15, 20 i 25 za sztukę. Handlującym odstępuje się rabat.—Przyrządy te, wyrabiają się w **Fabryce Szczotek**

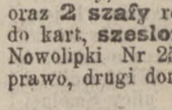
Aleksandra Feista,

i są do nabycia w jej Składzie, przy ulicy Senatorskiej Nr 467. 3471—2—3—

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r.

PIEKARNIA

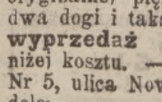
od lat 30-stu egzystująca w Rynku Starego-Miasta, nr domu 10 nowy, ze składem na pieczywo, spichrzem na mąkę, stajnią na 3 konie i wozownią; oraz do tego lokal na dole, złożony z dwóch pokoi i kuchni, za cenę roczną rs. 600.—Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. 2—3—3583—



Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

orzechowy, brokatelą kryty, mało używany, oraz **2 szafy** rozbierane, **2 lustra, stolik** do kart, **szeslong** skórą kryty i **biurko.**—Nowolipki Nr 25, mieszkania 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. 3523—3—3—



Do sprzedania

para Buldogów,

oryginalnej piękności, dwa brytany wielkie, dwa dogi i taks, także rozmaite inne psy, oraz **wyprzedaż Kanarków i Kanarzyc** niżej kosztu. — Wiadomość: hotel Litewski Nr 5, ulica Nowo-Senatorska, lokalu Nr 10 na dole. 3—3—3301—

PARYŻANIN
wychowany w Paryżu, w wyższych zakładach naukowych, posiadający obok zadziwiającej zdolności wykładu i najprzystępniejszej metody, prawdziwie po mistrzowsku język francuzki i władający im wykwintnie i salonowo, jak również angielskim i włoskim, udziela lekcji na godziny, za nader umiarkowane wynagrodzenie, we własnem mieszkaniu lub na mieście.—Ulica Złota Nr 6, mieszkania 4. M. Ch
—3677—2—3

Sklep wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego,** przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ul. Trębacka Nr 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje:

Futra mezkie: niedźwiedzie, szopy, elki i t. d.: **damskie:** lisy, tumaki, popielice, mufki, kołnierze, obszycia z lisów niebieskich i t. d.

Ubrania mezkie: palta, fraki, tużurki, żakiety, spodnie, kamizelki i t. d.

Ubrania damskie: suknie powszednie i wieczorowe dla różnego wieku, okrycia, **koronki** i t. p. przedmioty do ubrania i toalety damskiej służące.

Utensylja i ozdoby domowe: firanki, sztory, bielizna stołowa, szkła, porcelana, lichtarze, lampy, obrazy, sztychy i t. p. przedmioty oraz **antyki.**

Maszyna do pończoch, pończochy, skarpetki.

Taniość, pewność pochodzenia przedmiotów, ich jakość daje firmie możność służenia wszystkim. 14—0—547—

OSIE
wozowe i bryczkowe

toczone poleca **Skład Wozów.** Twarda Nr 10. 6—6 — 2869 —

Summa rs. 20,000

jest do wypożyczenia razem lub częściowo na hypotekę domu w Warszawie, na procent umiarkowany.—Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera pod literami A. D. —3808—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto roślinny, nie zawierający w sobie żadnych przymieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższoną została i jak dawniej flakon rs. 2 kop. 50 kosztuje. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia **Pomada orzechowa, Olejek orzechowy,** za flakon po rs. 1 kop. 20, służące tylko do przyciemniania włosów.

Skład Główny na Warszawę
W PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCHA,
ulica Nowosenatorska Nr 4.
11—12 — 1160 —

Do sprzedania:

Z dóbr Tuszów, **soki** w najlepszym gatunku i **syropy** do ponczu, butelka największa rs. 1 kop. 20, najmniejsza 20 kop., **marmelady** do ciast 60 kop., **galaretki z jabłek** 60 kop. Ulica Rymarska dom hr. Zamoyskiego Nr 6, mieszkania 3, od godziny 10 ej do 12-ej i od 2-ej do 6-ej. 3511—3—3—

Dzierżawa Folwarku
Jaczewek Radoszyński,
zaraz, na lat 9 do odstąpienia, pola 200 morgów, łąk 50 fur, pastwiko, budynki, maszyny, dom wygodny.—Wiadomość na miejscu koleją Petersburgską, Tłuszcz jednem dniem można wrócić. 2833—4—6—

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

Faeton i Wolant.

Widzieć można w hotelu Lipskim u szwajcara. —3618—3—3

APTEKA.

Poszukuje się do nabycia apteki z obrotem rocznym od rs. 5,000—9,000. Adresować proszę **N. Jonas,** w m. gubernialnem Suwałkach, w domu pod Nrem 730/1. U tegoż dowiedzieć się można o **Prowizorze,** który życzyłby sobie przyjąć miejsce zarządzającego apteką. —2635—4—4

Są do sprzedania

Obrazy olejne, Sztychy i Akwarelle.

Leszno Nr 37 nowy. Wiadomość u Właściciela domu. —469—9—12

Gruździe i Rydze solone, Chleb Szwedzki i Suchary Moskiewskie Filipowa,

poleca Skład Owoców i Delikatesów **J. Strubiszewskiego,** przy ulicy Senatorskiej Nr 2. —1617—6—6

NAJWIĘKSZY



MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALAWYCH Fryderyka Trelle,

Nowy-Swiat Nr 1318 (76).

Materace, Poduszki i Kapy atlasowe. — Ceny tychże od rs. 9 kop. 50 do rs. 300. —531—8—12

Wspólka, zastaw lub dzierżawa

z kapitałem około 15,000 rs — Majątek ziemski w jaknajlepszych warunkach, doskonale urządzony, z pięknym inwentarzem dostatnim, dający dobry procent, z pięknym domem i ogrodem, jest do odstąpienia od S-go Jana, o 9 mil od Warszawy. — Bliższa wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 4 u szwajcara, bez pośrednictwa faktorów. 2—3—3551—

MAGLE

są do sprzedania, z powodu słabości, przy ulicy Franciszkańskiej Nr 10, dom p. Kaftala dawniej, a teraz p. Fulmana. —3702—3—3

Za bardzo przystępną cenę sprzedaje się

FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu, od C do A, z tonem silnym i śpiewnym, oraz na 6 oktaw krótki, w zupełnie dobrym stanie, pod Nrem 53, Nowy-Świat, Nr 4 mieszkania.—Tamże repeacja i strojenie fortepianów. —3524—3—3



Fortepian

mahoniowy, za rs. 80 do sprzedania. — Wiadomość wprost młyna parowego, Jerozolimska Nr 6, mieszkania 2 —3691—2—3



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

składający się z 6-ciu krzeseł, dwóch foteli, kanapy i stołu.—Wiadomość przy placu Wareckim Nr 20/1337, mieszkania 2, stróż Grzegórz wskaże. —3785—2—3

Wiadomość dla PP. Cukierników.

Karafki i Flaszeczki dla dzieci,

poleca **Skład Szkła** przy ulicy Podwale Nr 7. —772—2—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Meble Petersburskie.

Ulica Nowo-Zielna Nr 35, dom Wasiljewej, w mieszkaniu Jureniewa. —3636—3—3

Na ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 81, są do zbycia

Skrzypce, prawdziwe Amati,

w składzie instrumentów smyczkowych Hermana Reichel. 1-sze piętro —3631—3—3

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili** przyjezdne i tutejsze **Osoby,** życzące sobie odbyć słabość.— **W osobnym pokoju** za opłatą od **rs. 15,** w wspólnym mniej.—Ulica **Kapitulna Nr 3,** pierwsze piętro. 4—6—3232—

U Akuszerki T. Leżańskiej,

osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju. Chmielna Nr 22. —3725—2—3

U akuszerki A. J.

dla osób potrzebujących odbyć słabość, lub przyjezdne na kurację, jest **Pokój** osobny lub wspólny.—Ulica Nowy-Świat Nr 36, na dole. —3255—3—6

Obszerne mieszkanie.

W domu przy ulicy Królewskiej Nr 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b., całe 1-sze piętro od frontu, złożone z bardzo dużego salonu, 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wraz z piwnicami, oddzielną górą, gazem, wodociągiem, zlewem i innemi wygodami.—Wiadomość u zarządzającego domem, przy ulicy Wareckiej Nr 5. —3833—1—6

LOKAL

z powodu wyjazdu jest do odnajęcia od 1-go kwietnia mieszkanie na parterze, składające się z czterech pokoi, przedpokoju, werendy, ogródka, kuchni z wodociągiem, zlewem i wszelkiemi wygodami. — Warecka Nr 7, mieszkania Nr 41. —3845—1—3

LOKAL

do wynajęcia od kwartału r. b. za przystępną cenę, składający się z salonu z balkonem, dwóch pokoi, kuchni, piwnicy, z pięknym widokiem na Wisłę, parg praski i koleje żelazne, tamże do wynajęcia stajnia i wozownia. Wiadomość u rządcy domu ulica Brzozowa Nr 2. 3674—2—3—

MIESZKANIE

do najęcia od 1-go Kwietnia 1879 r. w domu pod Nrem 23/1512a, przy ulicy Złotej, składające się z 7 lub 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, werendy, na dole, w ogrodzie owocowym i kwiatowym, do tego mieszkania należącym, nawet na jaki zakład mieszkanie to może być wynajęte, oraz do najęcia **dwa Pokoje,** przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze w oficynie. —3428—3—6

Poszukuje się

MIESZKANIA

od 1-go kwietnia r. b. w okolicach ulicy Marszałkowskiej, na parterze lub na 1 szem piętrze, złożonego z przedpokoju albo passażu, 3-ch pokoi i kuchni, albo też przedpokoju, 2-ch pokoi i kuchni, w każdym razie z dobrą piwnicą i drwalnią, a jeśli można podręczną spiżarnią, pierwszeństwo dla mieszkań z 2-ma wchodami; w tymże samym domu potrzebne są stajnie dla 8 do 10 krów.

Adresa przesyłać: do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. G. U. M. 3707—3—6—

Mieszkania praktyczne

pod Nrem 1—ta/147, od 1-go Kwietnia r. b. suche, jasne i ciepłe, od frontu, schody b. wygodne, w cenie po rubli 16, 15, 12, 9, 6 i 5 miesięcznie, do wynajęcia przy rogu ulicy Dunaj-Szeroki, w nowym domu, gdzie figura S-go Jana. —3659—2—4

CUKIERNIA lub LOKAL

na takową, potrzebny w Warszawie.—Interesant raczy zostawić wiadomość w Redakcji tegoż pisma pod lit. J. B. —3723—2—3

POKÓJ

z meblami, jeden lub dwa, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro, drzwi Nr 3.—Tamże **Obiady prywatne.** —3730—2—3

POKÓJ

obszerny, starannie umeblowany, z przedpokojem, z usługą, opałem, a na żądanie i ze stołem, do wynajęcia miesięcznie. — Plac S-go Aleksandra Nr 8.—stróż wskaże.—3487—3—5

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania każdego czasu, z powodu otrzymania mieszkania przy fabryce.—Wiadomość można powziąść na miejscu, ulica Tamka, Nr domu 30. —3450—4—4

Do wynajęcia zaraz

POKOJE

na dole, z meblami, opałem, usługą i samowarem, a mogą być i z obiadem. — Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30. —3670—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

4 Pokoje z kuchnią,

piwnicą i innemi dogodnościami.—Tamże jest **Pokój** z umeblowaniem lub bez, miesięcznie. Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 3. —3584—3—4

Jest do odstąpienia

Jatka z Mieszkaniem,

na mięso i wędliny, w bardzo korzystnem miejscu, każdego czasu.—Wiadomość: Bednarska Nr 22,—handel wiktuałów. —3567—3—3

SKLEP

do odstąpienia, przy ulicy Miodowej Nr 3, Nikiforowa. —3553—3—3

Sklep Wiktuałów,

jest do odstąpienia w każdym czasie, z kompletnem urządzeniem, przy ulicy Wielkiej, w domu W. Rychłowskiego Nr 13. —3799—2—3

W dniu 25 lutego t. j. we wtorek przechodząc ulicami: Teatralnym placem, Trębacką, Krakowskiem-Przedmieściem do kościoła św. Józefa, (Panien Wizytek) zgubiony został

ZEGAREK

damski, srebrny, cylinder, o 8 kamieniach, z dywiską talmigold, z jednym chwastem.— Uprasza się uczciwego znalazcę o odniesienie na Nowolipie Nr 11, mieszkania Nr 2. 3717—2—2—

Biedna służąca, przechodząc w niedzielę około godziny 9-tej wieczorem ulicą Bielańską na Długą, zgubiła

KOŁNIERZ SZOPOWY.

Uprasza znalazcę o zwrot takowego do resursy obywatelskiej, w oficynie na I-m piętrze, Nr 11 mieszkania, za stosowną nagrodą. 2—2—3645—

W dniu 20 b. m. we czwartek po południu **zbiegł** pies roczny

WYŻEŁ,

maści popielatej, centkowanej, z bronzowemi łatami. Łaskawy znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Leszno Nr 65, mieszkania 14, za stosowną nagrodą, nieprawy bowiem posiadacz pociągnięty będzie do sądowej odpowiedzialności.—Tamże są **do sprzedania MEBLE** używane, urzędowej roboty, składające się z kanapy, dwóch foteli i 6 krzeseł. 2—3—3616—

W Niedzielę dnia 23 b. m. zginął

PINCZER

czarny, końce łapek białe, mortka i łapki do kolan strzyżone.—Kto psa tego odprowadzi lub da o nim wiadomość pod Nr 5, na ulicę Podwal do sklepu blacharskiego, otrzyma nagrody rs 2. 3675—3—3—

W niedzielę dnia 23 b. m. zginął

Pies (wyżeł)

kasztanowaty, z białą odmianą na piersi, ogonie i przez łeb, miał obrożę z tabliczką 1878 r. i łańcuch przy tejże — Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić do zakładu zegarmistrzowskiego L. M. Lilpopa za nagrodą. —3614—2—2

Rs. 3 nagrody.

Wieczorem dnia 25 b. m. przejeżdżając z ulicy Leszno przez ulicę Długą, zgubioną została **sztuka drelichu,** fabryki Najmana. — Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 2582/7, ulica Boleść, do A. Goliflama, za powyższą nagrodą. —3832—2—2



W Niedzielę dnia 23 b. m., zaginął

Piesek mały,

kasztanowaty, z białą odmianą nóg i ogona. Uprasza się o zwrócenie go na ulicę Nowy-Świat pod Nr 4, mieszkania 12, w oficynie, za nagrodą rs 2. —3822—2—3

Przybłąkały się:

PIES

wyżeł duński, myszaty z białemi odmianami i **SUCZKA** z rassy haricików angielskich maści stalowej — Odebrać można za udowodnieniem i zwróceniem kosztów przy ulicy Nowolipki Nr 3, u stangreta Franciszka.—Jeżeli w ciągu dni trzech od daty ogłoszenia nikt się po te psy nie zgłosi dawni właściciele tracą do nich prawo własności. —3863—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.